DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Rok III
Łódź,
sobota
1 marca
1947 r.

Nr 59 (605)

PRAWO POLSKI

do samodzielnego decydowania o swym losie

podkreślają posłowie Labour Party na posiedzeniu Izby Gmin

LONDYN, 28.2 (PAP) — Korespondent PAP donosi, że podczas debaty nad expose min. Bevina zabrał m. in. głos pos. Labour Party Big, który podkreślił, że Polska ma prawo ułożenia swych stosunków wewnętrznych zgodnie z potrzebami kraju i narodu. Zaznaczył on, że nacisk, wywierany na Polskę przez Wielką Brytanię był niestosowny i nieusprawiedliwiony.

Posłanka z Labour Party Leah Manning, która niedawno wróciła z podróży po Polsce wystąpiła przeciwko presji politycznej i ekonomicznej, jaką niektóre koła chcą wywrzeć na Polskę, oraz przeciwko antypolskiej propagandzie prasowej. „Ciekawa jestem — powiedziała mówczyni — jak zareagowałaby nasza opozycja, gdyby w przeddzień wyborów w Wielkiej Brytanii do kraju naszego przybyło wielu dziennikarzy zagranicznych, którzy nie rozumieliby słowa po angielsku, a mimo to posyłaliby długie artykuły o stosunkach wewnętrznych Wielkiej Brytanii. Sądzę, że wywołałoby to wielkie niezadowolenie". Posłanka Manning podkreśliła, że Polska ma prawo szukania swych własnych dróg. Następnie podzieliła się mówczyni swymi wrażeniami z pobytu w Polsce. Oświadczyła ona, że naród polski dokonał wspaniałego dzieła na ziemiach odzyskanych. Produkcja przemysłowa wzrosła znacznie,

(Dokończenie na str. 2)

Zagadka indyjska

Stary Mahatma Gandhi przeżywa dni wielkiego zadowolenia. Wprawdzie daleko jeszcze do zwycięstwa pełnej niepodległości indyjskiej, ale poważny krok naprzód uczyniono już niezawodnie i misja nowego wice-króla admirała Mountbatten jest zasadniczo odmiennej natury, niźli zadania wszystkich dotychczasowych wielkorządców brytyjskich. Oto „perła" korony Imperium Brytyjskiego chce być wolna, ale to zupełnie wolna, bez „wspólnoty" dominialnej i bez wojska angielskiego, chce zachować jak najlepsze z Anglią stosunki, ale jako równy z równym. To istotnie zgoła nowa koncepcja, tak daleko od tradycyjnej polityki „kolonialnej" w Indiach białych zdobywców zamorskich, że konserwatysta lord Wavell oczywiście nie mógł się na nią zgodzić i jako wice-król w duchu Churchilla — musiał ustąpić.

Co teraz będzie? Władza brytyjska w Indiach trzyma się jeszcze na cienkiej nitce nieporozumień hindusko - muzułmańskich i intryg egoistycznych maharadżów, wychowywanych w Anglii i dla Anglii. Jeszcze wojska brytyjskie ochraniają „porządek publiczny" w Indiach wobec groźby wojny domowej odmiennych religijnie grup tubylców, ale, jeśli Mahatma i czołowy mąż stanu indyjski Pandit Nehru doprowadzą do porozumienia obu wielomilionowych odłamów mieszkańców Indii, to kilkowiekowa rola Anglii, zgodnie z oświadczeniem premiera Attlee, dobiegnie kresu, a nowy wice-król wyprowadzi wojska i zakończy urzędowanie.

Tymczasem Indie już dziś ujawniają wybitną, samodzielną działalność dyplomatyczną. Przyjmują i wysyłają własnych ambasadorów. Przygotowują własną administrację, jednym słowem — w porozumieniu z rządem labourzystów — szykują się do wielkiej, zasadniczej zmiany.

Niemniej istotna będzie zmiana i dla Anglii. W przełomie światowym połowy XX stulecia giną podstawy kilkowiekowej polityki wielko - brytyjskiej — od elżbietańskiej do wiktoriańskiej. Cesarstwo Indyjskie może więc przestać istnieć i „droga do Indii", które Anglia broniła poprzez lądy i morza, może stracić swą rację bytu. Król angielski demonstracyjnie jedzie — po raz pierwszy do dominium południowo - afrykańskiego, jako gość „wiernego Bura", marszałka Smutsa. To jeszcze Anglii zostaje, jako nader — zresztą „symboliczne kolonialne władanie. Ale północna Afryka i Azja stopniowo wymykają się spod dawnych wpływów. Wszystko dyszy pragnieniem wolności: kraje arabskie, Żydzi, Persja, Indie i kraje malajskie. Trzeba w końcu spojrzeć prawdzie w oczy. I rząd labourzystów trzeźwieje.

Kiedy „zagadka" indyjska będzie ostatecznie rozwiązana, tego dziś jeszcze nikt powiedzieć nie może. Ale symptomaty tego przeobrażenia się świata przez ponowne budzenie się Azji do wolnego życia już są widoczne. Okiełznają one niektóre megalomanie mocarstwa i chęć dyktowania ram i warunków istnienia t. zw. państwom nie kierowniczym, — „średnim" i „małym". Zyska na tym zmysł zgodnej współpracy międzynarodowej, powaga ONZ i co najważniejsze — pokój świata.

Min. Modzelewski

przyjął ambasadora Francji

WARSZAWA, 28. 2. (PAP). Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 28 bm. ambasadora Francji w Warszawie, P. Roger Garreau.

Bożena Jakóbiak, uczennica szkoły baletowej p. Zofii Drobckiej, wykazuje wielkie zdolności.

(Foto: Film Polski)

Pakt Francji z Anglią

będzie podpisany 4 marca

Oba państwa podejmą wspólną akcję na wypadek agresji ze strony Niemiec

PARYŻ, 28. 2. (PAP). — Główne postanowienia traktatu przymierza francusko-brytyjskiego, który będzie podpisany 4 marca r. b. w Dunkierce są następujące:

1) Okres trwania traktatu określono na lat 50.

2. Francja i Wielka Brytania powezmą wspólnie odpowiednie kroki w razie, gdyby Niemcy zaczęły prowadzić politykę agresywną, lub politykę mogącą zagrażać bezpieczeństwu obu krajów.

3. Gdyby jedna ze stron została wmieszana w wojnę przeciwko Niemcom, druga strona przyjdzie natychmiast z pomocą wojskową, czy to w wypadku agresji niemieckiej, czy też w wypadku wspólnej akcji, podjętej na skutek decyzji Rady Bezpieczeństwa ONZ

4. Francja i Wielka Brytania porozumieją się natychmiast w celu powzięcia odpowiednich kroków w wypadku, gdyby Niemcy nie wykonywały nałożonych na nie obowiązków.

5. Francja i Wielka Brytania będą się stale porozumiewały we wszystkich interesujących oba kraje sprawach gospodarczych.

6. Postanowienia traktatu będą stale uzgadniane z zobowiązaniami państw, wynikającymi z Karty Narodów Zjednoczonych.

Stan wyjątkowy

ogłoszono w Brukseli

BRUKSELA, 28. 2 (API) W Brukseli ogłoszono stan wyjątkowy Policja otrzymała szerokie pełnomocnictwa. Na ulicach i placach nie wolno zgromadzać się, grupy większe od 4 osób będą rozpraszane.

Wszelkie zgromadzenia mogą się odbywać tylko za zezwoleniem ministerstwa spraw wewnętrznych lub departamentu policji. Stan wyjątkowy ogłoszono w obawie przed nowymi demonstracjami byłych jeńców wojennych, których poprzednia manifestacja zakończyła się krwawo.

Spiskowcy węgierscy przed sądem

Reakcyjni przywódcy podziemia odpowiadać będą za przygotowywanie zamachu na ustrój republikański

BUDAPESZT, 28.2 (PAP) — W czwartek, dnia 27 bm. rozpoczął się proces pierwszej grupy spiskowców przeciwko ustrojowi republikańskiemu na Węgrzech.

Na ławie oskarżonych zasiadło 13 osób, wśród których znajduje się kierownictwo ruchu, t. j. 6 członków t. zw. „komitetu siedmiu". Siódmy członek tego komitetu b. poseł Salata Kalman jeszcze nie został ujęty. Proces jego odbędzie się zaocznie w późniejszym czasie.

Na ławie oskarżonych znajduje się także wojskowy kierownik spisku, „głównodowodzący", generał w stanie spoczynku Veres Lajos i jego współpracownicy. Veres Lajos nie został przyjęty do nowej demokratycznej armii węgierskiej.

Prócz kierowników ruchu wśród oskarżonych znajdują się: oficer lotnictwa Majones i major sztabu generalnego Varkos.

Proces toczy się przed trybunałem ludowym pod przewodnictwem Janko Peter. W skład sądu wchodzą przewodniczący wszystkich partii, należących do koalicji rządowej. W roli oskarżyciela występuje zastępca naczelnego prokuratora Zaporecki Erwin.

Przed odczytaniem aktu oskarżenia, obrona zwróciła się do sądu z prośbą o odroczenie procesu, aby zapoznać się ze sprawą. Trybunał odrzucił wniosek obrony, jako pozbawiony podstaw, przytaczając niezbite argumenty, że obrona była w stanie zapoznać się z materiałem.

Następnie odczytano akt oskarżenia, który stwierdza, że spiskowcy dążyli do obalenia ustroju republikańskiego na Węgrzech i przywrócenia reżimu admirała Horthy.

Kandydaci

na stanowisko prezydenta USA

NOWY JORK, 28.2 (PAP) — Przeprowadzona ostatnio w całych Stanach Zjednoczonych ankieta na temat popularności ewentualnych kandydatów na stanowisko prezydenta w wyborach w roku 1948 wykazała, że obecnie uważa się za możliwych kandydatów następujących republikanów:.

Vandenberga, gubernatora stanu Nowy Jork Devey'a, b. gubernatora stanu Minnesota Stassena, senatora Tafta i senatora Brickera z Ohio.

Meksyk weźmie udział w Targach Poznańskich

Prez. Aleman za nawiązaniem szczerej przyjaźni polsko-meksykańskiej

MEXICO CITY, 28.2 (PAP) — Prezydent Meksyku Miquel Aleman potwierdził na konferencji prasowej wiadomość, że Meksyk weźmie udział w Targach Poznańskich.

Aleman oświadczył korespondentowi PAP: „Stosunki pomiędzy narodami polskim i meksykańskim były zawsze serdeczne. Uważam, że udział Meksyku w targach międzynarodowych w Polsce zacieśni jeszcze bardziej przyjaźń polsko-meksykańską".

Islandia protestuje

przeciwko propozycji przyłączenia jej do St. Zjednoczonych

LONDYN, 28.2 (PAP) — Agencja Reutera donosi z Reykjavik, że Islandia wystąpiła z protestem wobec Stanów Zjednoczonych z powodu propozycji, wysuniętej w parlamencie, żeby Islandia została zaproszona do przystąpienia do USA, jako 49-ty stan.

Islandzki minister spraw zagranicznych Benedikkson oświadczył, że udzielił instrukcji posłowi islandzkiemu w Waszyngtonie, aby poinformował departament stanu, że Islandia uważałaby za niewłaściwe wysunięcie tego rodzaju propozycji.

„Czarna giełda" w kłopotach

Zniżka kursu dolara

W ostatnim czasie miała miejsce systematyczna zniżka kursu dolara na „czarnej giełdzie". Spekulanci, którzy chcieliby wywindować kurs dolara odczuli ten fakt bardzo boleśnie. Spragniona żeru spekulacja szuka więc każdej okazji, ażeby się odbić. Ostatnio rozpowszechnione bywają fantastyczne pogłoski na temat rzekomej wymiany pieniędzy. Pogłoski te nie zawierają oczywiście ani źdźbła prawdy. Ci, którzy pójdą na lep spekulacyjnych plotek, odczują to dotkliwie na własnej kieszeni. (Api).

Otwierają się bramy więzień w Polsce

Ujawnianie się podziemnych organizazcji wzrasta po ogłoszeniu amnestii

WARSZAWA, 28.2 (PAP). — W dniu 27 bm. zgłosili się do Wojewódzkiego Urzędu Bezp. Publ. na województwo warszawskie komendant podobwodu WIN Piesiewicz Jan, ps. „Czerny", oraz szef łączności w pow. Garwolin Pasmiczek Grzegorz, ps. „Jawor" w celu dokonania formalności ujawnienia się.

Wyżej wymienieni po powrocie na teren powiatu Garwolin poczynią przygotowania do ujawnienia około 50 członków WIN-u, pozostających pod ich dowództwem.

Na terenie powiatu Ostrołęka w dalszym ciągu trwa proces ujawniania się członków nielegalnych organizacji, oraz składania broni. Dotychczas ujawniło się blisko 90 członków WIN i NSZ oraz złożono powyżej 100 sztuk różnej broni oraz amunicję.

WARSZAWA, 28.2 (PAP) — W związku z ogłoszeniem ustawy o amnestii i mając na uwadze kwestię jak najszybszego zrealizowania jej postanowień, wojskowe sądy i prokuratury bezzwłocznie przystąpiły do rozpoznawania i selekcji spraw, a wobec ogromu związanych z tym czynności czas pracy wojskowego aparatu sądowego przedłużony został do godz. 7-ej wieczór.

W pierwszym rzędzie rozpoznawane są sprawy tych osób, osądzonych na podstawie prawomocnych wyroków, którym dobrodziejstwo amnestii pozwoli na bezzwłoczne opuszczenie więzienia.

Równolegle sądy rozpoznają sprawy, w których nie było jeszcze rozpraw sądowych i nie zapadły wyroki. W wypadku, gdy ze stanu takiej sprawy wynika, iż ewentualnie wymierzona kara nie przekraczałaby granicy kar, podlegających z mocy amnestii darowaniu, sąd stosownie do art. 11 § 1 ustawy o amnestii, umarza postępowanie.

W ten sposób wiele osób prewencyjnie aresztowanych, oczekujących w więzieniu na termin rozprawy sądowej, znajdzie się wkrótce na wolności. W dniach 27 i 28 lutego rb. wojskowy sąd rejonowy w Warszawie umorzył w powyżej opisanym trybie 99 spraw, z których znaczna większość dotyczyła przestępstw przewidzianych w rozdz. 1 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. (przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu publicznemu).

Amerykańskie misje wojskowe

mają być wysyłane do poszczególnych krajów według uznania USA

WASZYNGTON, 28.2. (PAP) — W czwartek dn. 27 bm. sekretarz stanu USA. Marshall zwrócił się do kongresu o udzielenie zgody na wysłanie amerykańskich misji wojskowych do poszczególnych krajów według uznania rządu.

Obecnie misje wojskowe mogą być wysyłane jedynie do Ameryki Południowej i na Filipiny. Ich zakres działania ograniczony jest do udzielenia „pomocy wojskowej".

Ścisła kontrola produkcji niemieckiej

najlepszą gwarancją pokoju

Konferencja moskiewska tematem obrad w Izbie Gmin

LONDYN, 28. 2. (PAP). — W dalszym ciągu debaty w Izbie Gmin nad expose Bevina poseł Yonger (Partia Pracy) podkreślił, że konferencja moskiewska powinna przyczynić się do zmniejszenia ciężarów, spoczywających w związku z wydatkami w Niemczech, na płatnikach podatkowych państw sojuszniczych.

Granice Niemiec według profesora Savory (konserwatysta) powinny obejmować stare Niemcy. Nadrenia powinna być zneutralizowana, obszary leżące na lewym brzegu Renu powinny posiadać ten sam statut, który określił traktat wersalski. Poseł Baverley Baxter (partia konserwatywna) wyraził pogląd, że Wielka Brytania, znajdująca się pod względem geograficznym i psychologicznym pomiędzy Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi mogłaby odegrać doniosłą rolę.

Wielka Brytania powinna przyczynić się do obalenia przegrody, która oddziela wschód od zachodu.

Poseł Price (Partia Pracy), który kilka lat spędził w Związku Radzieckim sądzi, że kluczem do polityki radzieckiej jest sprawa odszkodowań.

Poseł liberalny Roberts wyraża opinię, że zapobiec agresji niemieckiej nie da się opracowaniem konstytucji dla Niemiec, a jedynie przez ścisłą kontrolę nad produkcją, pomysłami i zbrojeniami. Brygadier Rayner jest przeciwny wywieraniu presji dla przyspieszenia obalenia reżimu gen. Franco, co niewątpliwie przyjdzie samo przez się.

Poseł konserwatywny Piekthorn podkreśla wielkie ofiary i cierpienia, które w czasie ostatniej wojny stały się udziałem Grecji. Parlamentarny podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Mayhow zdawał sprawę z przebiegu prac nad utworzeniem armii międzynarodowej przy ONZ.

Z inicjatywy brytyjskiej zwrócono się do komisji sztabów wojskowych, by opracowała zasady na których siły zbrojne ONZ mają być oparte. Rząd brytyjski pragnąłby bardzo jak najszybszego zawarcia traktatu z Austrią. Wielka Brytania nie jest w konflikcie z państwami wschodniej Europy.

Ze względu na trudności walutowe nawiązanie stosunków handlowych ze wschodnią Europą jest jeszcze utrudnione. Wszyscy dążą do ideału Europy zjednoczonej, jednakże zdaniem podsekretarza stanu projekty Stanów Zjednoczonych Europy są jeszcze przedwczesne i mogą bardziej przyczynić się do rozbicia Europy, aniżeli do jej zjednoczenia.

Francja protestuje

przeciwko brytyjskiemu stanowisku w sprawie Zagłębia Ruhry

PARYŻ, 28.2 (PAP). W paryskich kołach politycznych panuje przekonanie, że podczas rozmów francusko-brytyjskich, toczących się od kilku tygodni w Londynie, nie osiągnięto porozumienia w sprawie Niemiec.

Należy stąd wnosić, że oba kraje nie zaciągnęły wobec siebie żadnych zobowiązań w sprawie Niemiec, a w szczególności nie zobowiązały się popierać się wzajemnie na konferencji moskiewskiej.

Gdy konstatowano w Londynie rozbieżność poglądów obu krajów na sprawę niemiecką, rząd brytyjski wystąpił z tezą, że zagadnienie Niemiec dotyczy nie tylko Anglii i Francji, lecz również Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych oraz innych państw sojuszniczych. W tym stanie rzeczy zaproponował rząd brytyjski pominięcie problemu niemieckiego w rokowaniach o układ francusko - brytyjski.

Jak się okazuje, rząd francuski przyjął tę sugestię brytyjską, co przyśpieszyło porozumienie w sprawie zawarcia układu.

Minister Bidault, pragnąc podkreślić wobec opinii świata, a przede wszystkim wobec opinii francuskiej, dla której problem Niemiec ma tak żywotne znaczenie, brak zgody obu krajów na sprawę niemiecką przesłał w dniu, w którym osiągnięto porozumienie w sprawie układu francusko-brytyjskiego protest do rządu brytyjskiego przeciwko brytyjskiemu planowi, odnoszącemu się do Zagłębia Ruhry.

„Ryż"-białym złotem

Walka o Birmę trwa

Birma jest jedną z najważniejszych pod względem gospodarczym i strategicznym kolonii angielskich. Położona całkowicie na górzystej ziemi Azji Południowej, Birma jest olbrzymim krajem o powierzchni 604,7 tysięcy kilometrów kwadratowych i 17 milionach ludności. Birma ma złoża złota, srebra, wolframu, miedzi, cynku, ołowiu i wiele innych. Pod względem wydobycia wolframu Birma zajmuje drugie miejsce w świecie. Góry wyżyny. Szan obfitują w rubiny, szafiry, i szereg innych gatunków drogocennych kamieni.

Najważniejszą częścią Birmy w dziedzinie gospodarczej jest centrum kraju, głównym bogactwem którego jest „czarne złoto" — nafta i węgiel brunatny.

Angielscy kolonizatorzy dzięki nafcie, złożom minerałów i rolnictwu Birmy, przede wszystkim zaś dzięki bogactwu ryżu, czerpią niemałe zyski z tego kraju.

Roczny zbiór ryżu w Birmie wynosi ponad 7 mil. ton. Ryż — to „białe złoto" Birmy. Zajmuje on pierwsze miejsce w eksporcie — około 45 proc. rocznie 3,5 mil. ton ryżu, wywozi się stąd do Indii. Drugie miejsce w eksporcie Birmy zajmuje nafta (w 1940 r. wydobyto 1087 tys. ton), trzecie ołów, cynk, wolfram i srebro.

Oczywiście, bogactwa kraju znajdują się w rękach kapitału angielskiego. Ten stan rzeczy wielokrotnie budził protesty ludności miejscowej. Walka o niepodległość w Birmie trwała od końca XIX-go wieku. Ale także okupacja japońska w czasie obecnej wojny spotkała się z energicznym oporem ludności. Zorganizowana podziemna Liga Oswobodzenia Narodowego skupiła ponad 200 tys. partyzantów. Dla przeciwdziałania partyzantce Japończycy stworzyli tak zwaną „Narodową Armię Birmeńską", na czele której stanął gen. Aung-San. Gdy rozpoczęła się ofensywa wojsk alianów, zorganizował on jednak powstanie na zapleczu Japończyków i pomógł w ostatecznym wypędzeniu ich z kraju. Obecnie gen. Anug-San zajmuje czołowe miejsce w życiu politycznym Birmy.

Japończyków co prawda nie ma. Ale ucisk kolonialny trwa

M. Ł.

Rząd W. Brytanii

poprze zachodnie granice Polski

(Dalszy ciąg ze str. 1)

a odbudowa kraju postępuje szybko naprzód. Posłanka Manning wyraziła następnie przekonanie, że rząd brytyjski nie odmówi swego poparcia obecnej granicy polsko-niemieckiej. Polska stanie się wkrótce wielkim przemysłowym krajem, z którym Wielka Brytania powinna się liczyć i utrzymywać z nim jak najlepsze stosunki gospodarcze.

Wiadomości ze świata

+ **Prasa** czeska zwraca uwagę na coraz częściej wybuchające pożary w Słowacji. Ostatnio znowu wybuchł pożar w wielkich zakładach przemysłowych Podbrezove, wyrządzając szkody na 6 milionów koron. Dotychczas nie udało się stwierdzić przyczyn pożaru. Koła rządowe przypuszczają, że chodzi tutaj o sabotaż.

+ **Agencja TASS donosi z Teheranu** o przybyciu delegacji Światowej Federacji Związków Zawodowych. W skład delegacji wchodzą: przedstawiciel angielskich związków zawodowych Harris i francuskich związków zawodowych Malfaite. Rząd irański nielojalnie ustosunkował się do delegacji, mylnie informując przedstawicieli irańskich związków zawodowych o terminie jej przybycia do Teheranu. Poza tym banda chuliganów napadła na przedstawicieli irańskich związków zawodowych i nie dopuściła ich na lotnisko.

+ **Na wczorajszym posiedzeniu sądu belgradzkiego** rozpatrywano w dalszym ciągu sprawę hitlerowskich przestępców wojennych, odpowiedzialnych za zbrodnie popełniane na terenie Jugosławii. Oskarżony Turner, szef niemieckiej komendy wojskowej w Serbii, oświadczył, że nie poczuwa się do winy. Czyni on odpowiedzialnym za zbrodnie popełnione w Serbii centralne władze niemieckie w Berlinie od których otrzymywał rozkazy.

+ **„Daily Graphic"** pisze, że tajemnicze „bomby" wyrzucone przez morze na wybrzeżu Yorkshire okazały się ładunkami zawierającymi każda po 40 aluminiowych pocisków w kształcie cygar. Po wywołaniu eksplozji przekonano się, iż są one bardzo niebezpieczne. Eksperci wojskowi nie doszli na razie do wniosku czy jest to nieznana dotychczas niemiecka broń przeciwko łodziom podwodnym, czy też rodzaj bomb lotniczych, które chybiły celu.

+ **Książę i księżna Windsor mają** zamiar za trzy tygodnie wyjechać do Wielkiej Brytanii, po krótkim pobycie w Stanach Zjednoczonych.

+ **Ekspedycja Byrda odnalazła futerał** miedziany zawierający opis śmierci 3 ofiar nieudanej ekspedycji antarktycznej Shaqkmetona. Ekspedycja ta pracująca w latach 1914—1917 musiała pozostawić 10 członków w bazie Mac Murdo. Kiedy okręt ekspedycji „Aurora" powrócił po nich w 1917 r. zastał przy życiu tylko 7 osób.

+ **Lotniskowiec amerykański „Philippine Sea"** o wyporności 27 tysięcy ton w drodze powrotnej z obszarów podbiegunowych zawinął do Rhode Island. Lotniskowiec przebył bez zatrzymania się 19 tysięcy mil morskich na morzach południowych.

+ **Z wiadomości, nadeszłych do Rzymu**, wynika, że dnia 27 lutego miał miejsce wybuch nowego krateru wulkanu Etna na wysokości 10.800 stóp nad poziomem morza, podczas gdy wybuchy, które wydarzyły się dnia 23 lutego w starym kraterze uspokoiły się. Nie wiadomo jeszcze, jak skieruje się strumień lawy.

+ **W czwartek 27 lutego** w pobliżu wybrzeży Palestyny dostrzeżono statek, wiozący nielegalnych imigrantów do Palestyny.

Nasza

Czarna niewdzięczność

Górnicy angielscy nie zgadzają się na dopuszczenie Polaków do pracy w kopalniach.

Kiedy Polak lba nadstawiał,
Anglik mu nie szczędził brawa.
Świat spod Marsa wyszedł znakus
dla Polaków — sto kopniaków.

CZYS.

W wigilię Imienin

ś. † P.

D-ra Kazimierza Mielnika

PUŁKOWNIKA - LEKARZA, ORDYNATORA 4 SZPITALA OKRĘGOWEGO W ŁODZI

zmarłego w Afryce w Petersmaritsburgu, odbędzie się Msza Św. w niedzielę 2 marca w kościele O. O. Jezuitów, przy ul. Sienkiewicza o godz. 11 rano przy Głównym Ołtarzu, o czym zawiadamia życzliwych pamięci Zmarłego

ŻONA

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi mojej najukochańszej Żonie

B. P.

Edwardzie Zaborowskiej

przede wszystkim Komendantowi Głównego Szpitala Klinicznego W. P. ppłk. dr Szajnowi, zastępcy komendanta ppłk. dr Markiewiczowi, mjr dr Moniuszce i jego asystentom za troskliwą opiekę lekarską, St. Siostrze Borszczewskiej i Siostrom Szpitalnym za pieczę pielęgniarską, kolegom Prokuratorom i Oficerom Służby Sprawiedliwości, Przyjaciołom i Znajomym za wyrazy współczucia z głębi zbolałego serca składam serdeczne podziękowanie

MĄŻ.

Sytuacja prywatnego przemysłu włókienniczego ulegnie znacznej poprawie

Z konferencji Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

Dnia 27 b.m. odbyło się w lokalu Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi plenarne posiedzenia radców Izby, na którym omówiono szereg żywotnych spraw, dotyczących inicjatywy prywatnej.

Punktem kulminacyjnym konferencji było powiadomienie, że w dn. 26 b.m. została zawarta **umowa między C.Z.P. Wł. a prywatnym przemysłem włókienniczym** całej Polski reprezentowanym przez Izbę Przemysłowo - Handlową w Łodzi.

Prezes Izby ob. Bajer nakreślił zebranym przebieg zabiegów i starań samorządu gospodarczego nad utrwaleniem pozycji sektora prywatnego w ramach nowego modelu gospodarczego Państwa, przy czym najważniejszym zagadnieniem była **sprawa zaopatrzenia prywatnego przemysłu w surówce.** W pertraktacjach z C.Z.P.Wł. najtrudniejszy do uzgodnienia był punkt określający jaki procent produkcji przemysł prywatny ma oddać państwu w zamian za dostarczony surowiec i w jaki sposób możnaby dostarczyć Państwu dewizy na zakupienie za granicą potrzebnych dla przemysłu prywatnego surowców i maszyn.

— Mogę w tej chwili panom zakomunikować — mówi prezes Bajer, — że sprawy zostały uzgodnione **na innej** płaszczyźnie. **Prywatny przemysł włókienniczy** będzie zaopatrywany w surowiec przez Państwo, po zaspokojeniu najpilniejszych potrzeb przemysłu państwowego. Natomiast prywatne zakłady, które będą oddawać Państwu swoją produkcję na eksport, otrzymają surowiec w pierwszym gatunku i w żądanej ilości. W ten sposób rozwiąże się zagadnienie dewiz, które wpłyną do Banku Narodowego w zamian za wyeksportowane przez prywatne zakłady towaru włókiennicze.

... Warunek dostarczenia części produkcji przemysłu prywatnego do Centrali Tekstylnej — upadła.

Przemysł prywatny będzie dostarczał dewizy potrzebne Państwu w pierwszym rzędzie poprzez **eksport** swoich wyrobów.

Ponadto dewizy te mogą być dostarczone po przez odmrożenie zablokowanych kont repatriantów z zagranicy i t.p.

W dalszym ciągu swego referatu prezes Bajer omówił sytuację prywatnego handlu detalicznego i hurtowego i wyraził nadzieję, że zgodnie z wypowiedzeniami min. Minca sytuacja ta zostanie wkrótce uregulowana.

Poruszył także kwestię podwyżki komornego za lokale użytkowe. Według ostatniego zarządzenia Władz Miejskich komorne w stosunku do ceny przedwojennej ma być podwyższone **54-krotnie.**

Interwencja w tej sprawie delegacji Izby P. H. łącznie z przedstawicielami Izby Rzemieślniczej i Zgromadzenia Kupców u resortowego Wiceprezydenta Miasta nie odniosła skutku. Wiceprezydent delegacji nie przyjął. Izba wystąpiła z odpowiednim wnioskiem do władz państwowych.

Zgodnie z porządkiem dziennym zebrania przystąpiono następnie do zatwierdzenia budżetu na rok 1947.

Budżet Izby Przemysłowo - Handlowej ustalono na sumę 24.834.408 zł. M. in. uchwalono skasowanie funduszu reprezentacyjnego, zaś fundusz dyspozycyjny ustalono na sumę zł. 60.000 miesięcznie. Podniesiony został fundusz stypendialny tak, że stypendysta będzie otrzymywał — 3000 zł. mies. (dotychczas otrzymywał 1500 zł.).

Następnie przeprowadzono dokooptowanie dwóch radnych Izby. Do sekcji przemysłowej wszedł Inż. Drzewiecki, do Handlowej — St. Pieczyrak.

Na zakończenie odbył się wybór trzech wice-prezesów Izby. Wybrani zostali: pp. Jabłoński, Gniadkowski i Weigt.

Zespół artystyczny armii marsz Rokossowskiego da w Łodzi 5 koncertów

Dzisiaj spodziewany jest w Łodzi przyjazd z Warszawy. Zespołu Pieśni i Tańca Armii Marszałka Rokossowskiego.

Zespół liczy 75 osób i składa się z chóru, baletu i orkiestry. Kierownikiem artystycznym zespołu jest Eugeniusz Poromin, kierownikiem muzycznym — W. Myżnikow, a baletmistrzem — M. Smirnow.

Artyści radzieccy dadzą w Łodzi pięć koncertów, na których wystąpią z nowym programem składającym się z pieśni radzieckich i polskich oraz z tańców kozaków dońskich, żołnierskich i ludowych.

Program występów zespołu, opracowany przez Wojewódzki Oddział Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przedstawia się następująco:

Dnia 1 i 4 bm. o godz. 16-ej, a 3 bm. o godz. 19ej wystąpi zespół w sali teatru TUR (ul. 11-go Listopada 21). 2-go bm. odbędzie się o godz. 12-ej wystąpi w teatrze Wojska Polskiego (ul. Jaracza 27). Oprócz tego odbędzie się specjalny koncert dla OKZZ w sali świetlicy fabrycznej Państw. Zakładów Przemysłu Bawełnianego nr. 3 (dawn. Geyer) w niedzielę dnia 2-go bm. o godz. 18-ej.

Występ znanego zespołu artystów radzieckich wzbudził w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie. (o.)

Nowe zakłady opiekuńcze i wychowawcze powstają w Łodzi

O projektach Wydziału Opieki Społecznej w Łodzi na najbliższą przyszłość pisaliśmy już kilkakrotnie. Obecnie dowiadujemy się, że wkrótce uruchomione zostaną nowe zakłady opiekuńcze.

Przy ul. Nawrot 93 zorganizowany będzie I żłobek dzielnicowy dla dzieci matek zatrudnionych w tych urzędach, instytucjach i fabrykach, które własnych żłobków nie posiadają. Będzie to wielką wygodą dla kobiet pracujących. W ślad za pierwszym żłobkiem przejektowane jest uruchomienie drugiego w lokalu przy ul. Bednarskiej 15.

Sprawa ta jednak nie zostanie zrealizowana w najbliższym czasie, bowiem w lokalu tym mieści się obecnie I Dom Dziecka im. St. Jachowicza. Projektuje się przeniesienie tego domu do Wiśniowej Góry, a w opróżnionym lokalu, zorganizowanie II żłobka.

W Atrurówku pod Łodzią Wydział Opieki Społecznej otrzymał budynek, w którym obecnie zostaje przeprowadzany remont. Przewiduje się uruchomienie tam Domu dla chronicznie chorych gruźlików.

W planach Wydziału Opieki Społecznej jak już donosiliśmy — leży również uruchomienie w najbliższym czasie Bursy dla Dziewcząt, przy ul. Karolewskiej 53.

W Kochanówce pod Łodzią uruchomiony zostanie zakład wychowawczy „Reymontówka" dla dzieci psychopatycznych. (l.)

Miejskie majątki rolne mają ponad 600 ha powierzchni

Jak wiadomo, rozszerzenie niemal czterokrotne granic miasta włączyło w obręb t. zw. „Wielkiej Łodzi" cały szereg terenów o charakterze wybitnie rolniczym.

Obok drobnych gospodarstw prywatnych istnieją i większe majątki rolne, z których część administrowana jest przez Zarząd Miejski w Łodzi a raczej przez przedsiębiorstwo komunalne pod nazwą „Miejskie Majątki Rolne".

W skład gospodarstw rolnych, administrowanych przez to przedsiębiorstwo wchodzą 2 majątki wydzierżawione od Wojewódzkiego Urzędu Miejskiego, a mianowicie Rszew i Widzew, oraz 3 majątki poniemieckie, przekazane pod administrację władzom miejskim; są to: Łagiewniki, Chojny i Pojezierze.

Ogólny obszar tych majątków wynosi 604.84 hektarów. Z powierzchni tej przeszło 50 proc. stanowią grunty orne, których jest 327.95 ha. Sady i ogrody zajmują przestrzeń 35.38 ha, a nieużytki — 42.17 ha. Resztę terenu stanowią pastwiska, lasy i wody. W roku 1946-47 zasiewy zajmują 131.61 ha.

Warto nadmienić, że dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych przeniosła przed kilku dniami swoje biura do lokalu własnego w majątku „Wenecja" — Łódź, ul. Pabianicka 47, tel. 136-18. (o.)

Zakończenie kursu

Kierownictwo Państwowego Kursu dla Kierowników i Wychowawców Domów Dziecka prosi o łaskawe przybycie na uroczystość zakończenia Kursu w dniu 2 marca b. r. o godz. 10-tej, w lokalu Polskiej YMCA — ul. Moniuszki 4-a.

Na program złożą się: oficjalne zakończenie, wręczenie świadectw, przemówienia.

1.467.482 kilometry—12.723.666 pasażerów „Dorobek" Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Łodzi

Ciekawe cyfry ukazuje ostatnie sprawozdanie Miejskich Zakładów Komunikacyjnych. Dowiadujemy się z nich mianowicie, że wozy KPL i ŁWEKD przejechały w ubiegłym miesiącu 1.467.482 km, czyli prawie 49 tys. km dziennie. Cyfra imponująca!

Na przestrzeni 1.467.482 km przewieziono 12.723.666 pasażerów. Można zabawić się w matematyka i obliczyć ilu pasażerów przypada na jeden kilometr. Rachunek dość skomplikowany, więc weźmy w przybliżeniu — mniejwięcej 12 pasażerów przejeżdża każdy kilometr zrobiony przez wozy MZK.

Wpływy za bilety w tym okresie wyniosły 53.640.757 zł.

Wpływy te wydać się mogą komuś olbrzymie. Zważywszy jednak, że nasz tabor tramwajowy pozostawia wciąż wiele do życzenia, a reperacje i uzupełnienia pochłaniają ogromne sumy, dochód Miejskich Zakładów Komunikacyjnych nie jest wcale taki „imponujący". Wprost przeciwnie wpływy wciąż jeszcze nie pokrywają wydatków. (l.)

Uniwersalny dom towarowy powstanie na Zielonym Rynku w Łodzi

W najbliższych tygodniach zostanie otwarty w hali targowej na Zielonym Rynku w Łodzi uniwersalny dom towarowy. Projektuje się umieszczenie w nim około 50 skupów-kiosków PSS. z towarami różnych branż, począwszy od artykułów spożywczych i warzyw aż do towarów tekstylnych, wyrobów żelaznych i maszyn rolniczych.

Zielony Rynek jest targowiskiem, na które licznie przybywają rolnicy ze swoimi towarami, w związku z tym przewiduje się utworzenie w spomnianym domu towarowym specjalnego działu sprzedaży artykułów po niższych cenach dla włościan, w ramach akcji „Przemysł dla wsi".

Obecnie przeprowadza się gruntowny remont wnętrza hali. (B.)

Zebraków i włóczęgów coraz mniej

Wydział Opieki Społecznej w Łodzi rozpocznie wkrótce zwalczanie pijaństwa i nierządu

Żebraków i włóczęgów widuje się na ulicach Łodzi coraz mniej. Wiosną i latem ub. r. urządzono wielką akcję, która zlikwidowała żebractwo prawie całkowicie.

Obecnie znajduje się w Łodzi jeszcze około 200 żebraków i włóczęgów. Z liczby tej zaledwie 54 osoby znajduje się w Miejskim Domu Rozdzielczym dla dorosłych. Ponad 150 żebraków żyje jeszcze na „wolnej stopie". O umieszczenie ich w zakładach pracy stara się obecnie Wydział Opieki Społecznej w Łodzi.

Przy Miejskim Domu Rozdzielczym uruchomiono ostatnio pracownię prucia odpadków włókienniczych, które dostarczane są kierownictwu Domu przez firmę „Sortszmat"

Obok zwalczania żebractwa i włóczęgostwa Wydział Opieki Społecznej zamierza w najbliższym czasie rozpocząć zakrojoną na szeroką skalę akcję zwalczania pijaństwa i nierządu. Projektuje się również niesienie pomocy gruźlikom. (l.)

PROSTU

Drogie i niedobre

Ciastka jemy teraz tylko trzy razy w tygodniu. Godzimy się łatwo z tymi koniecznymi ograniczeniami okresu powojennego. Gorzej, że jemy ciastka niedobre, pieczone na nieświeżem tłuszczu z tajemniczymi domieszkami. Jednym słowem według starego powiedzonka „boskie" ciastka, bo tylko sam Bóg wie z czego zostały zrobione.

A mimo to w sobotę, niedzielę i w poniedziałek w cukierniach i ciastkarniach pełno kupujących. Trudno, lubimy ciastka, są one zresztą ze wszystkich słodyczy najprzystępniejsze dla naszych kieszeni.

Spożycie ciast i cukrów w Polsce było zawsze stosunkowo duże. Słynęliśmy z doskonałych wyrobów cukierniczych. Polskie ciastka, czekolada, cukierki uchodziły za jedne z najlepszych w Europie.

Zrozumiałe, że nie możemy na razie dorównać nowej produkcji przedwojennej. Nie posiadamy jeszcze dostatecznej ilości tłuszczów, cukru i innych dodatków. To nie powód jednakże, aby za własne, jak to się mówi „ciężko zapracowane pieniądze" nabywać miniatury ciastek nie tylko niesmaczne, ale często wręcz szkodliwe dla zdrowia.

Prócz kilku renomowanych zakładów w Łodzi we wszystkich innych kawiarniach, cukierniach i sklepach nabywa się ciastka po prostu obrzydliwe: ciągnące się jak guma pączki, zjełczałe babeczki śmietankowe i tym podobne specjały.

Kupują je spragnione słodyczy dzieci, kupują dorośli, dla których ciastko często jest uzupełnieniem zbyt skromnego obiadu stołówkowego. Kupują i... chorują po tych „smakołykach".

Sprawą tą powinien przede wszystkim zainteresować się cech cukierników. W jego interesie i kompetencjach leży kontrola fachowa nad produkcją cukierniczą.

Ciastka kosztują 25 zł., a w kawiarni przy spożyciu na miejscu od 30 — 40, mamy prawo żądać, aby za tą sumę jakościowo nadało się do spożycia z przyjemnością dla podniebienia i bez szkody dla żołądka.

HA-KA.

Produkcja namiastek kawy wzrasta w Łodzi

Istniejąca przed wojną przy ul. Ogrodowej 74 w Łodzi, palarnia kawy została przed kilku miesiącami przeniesiona do większego lokalu b. palarni „Siew", przy ul. Żeligowskiego.

Nowopowstała w ten sposób palarnia kawy PSS rozwinęła już znaczną produkcję, która w chwili obecnej zaspakaja ponad 50 proc. ogólnego zapotrzebowania na kawę w Łodzi.

Ostatnio PSS przejmuje i uruchamia dawną fabrykę cykorii w Zgierzu. Fabryka, już w pierwszych dniach po uruchomieniu będzie mogła produkować 30 t. cykorii miesięcznie. Przewiduje się dalszą rozbudowę przedsiębiorstwa, celem pokrycia całkowitego zapotrzebowania na kawę rynku łódzkiego. (b.)

Łódź przed 20 laty

Jak to było w urzędach

Często narzekamy na niedociągnięcia organizacyjne w urzędach. Nierzadko, zanim znajdziemy w biurze właściwy pokój i urzędnika, który daną sprawę może załatwić, biegamy kilka razy z piętra na piętro, przemierzamy długie korytarze. A wreszcie, gdy już jesteśmy u źródła, pan, czy pani referent każe nam czekać, bo właśnie je drugie śniadanie, telefonuje do znajomego, czy dyskutuje o spodziewanych przydziałach. Mówimy o tym, narzekamy, lecz nic się nie zmienia.

W „Kurierze Łódzkim" ze stycznia 1927 r. znalazłem następującą notatkę:

„Urząd Wojewódzki otrzymał z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pismo, zawierające szereg zarządzeń w kierunku usprawnienia czynności w Województwie.

...Na drzwiach wejściowych każdego pokoju winny być wypisane: numer pokoju, sprawy załatwiane w tym pokoju oraz nazwiska zatrudnionych urzędników. Na biurku zaś każdego z urzędników ma być wystawiona tablica zwrócona w stronę interesanta, na której wyraźnie napisane być winno: nazwisko urzędnika, tytuł służbowy, oraz wyraźnie zdefiniowane kategorie załatwianych spraw.

...W sprawie korespondencji z ludnością pismo podkreśla konieczność jasnego, zwięzłego podawania do wiadomości ludności odpowiedzi i decyzji władz na złożone podania.

„Należy używać języka potocznego i podawać istotną przyczynę tego a nie innego załatwienia sprawy. Zabronione jest zwłaszcza powoływanie się na same paragrafy ustaw bez jednoczesnego przytoczenia ich treści.

Ważny jest następujący punkt pisma, żądający poszanowania czasu ludności. Należy wpajać w umysły podwładnych urzędników, a szczególnie I instancji, że czas oczekującego interesanta jest dobrem ogółu".

Czy to nie aktualne?

(lbk)

Kłopotliwe następstwa - słuszne decyzji

Jak zahamować odpływ nauczycieli?

4.500 — 6.000 MIESIĘCZNIE

Nauczycieli jest obecnie w Polsce 114.000.

Na poprawę warunków materialnych cierpliwie czekają oni już od dawna.

„Ciągle się mówi, że jest nas za mało, gdy zaś domagamy się poprawy warunków — wtedy jest nas za dużo" — mówi jeden z zasłużonych pedagogów łódzkich.

Rzeczywiście, walczący z ogromnymi trudnościami w okresie powojennym Rząd nie jest w stanie poprawić radykalnie warunków materialnych tak znacznej grupy obywateli.

Skromny na razie bochenek chleba w Polsce musi być podzielony absolutnie sprawiedliwie.

Z dniem 1 lutego b. r. nastąpiła wreszcie podwyżka pensji nauczycielskich w wysokości 3.000 zł. miesięcznie. Efektywnie, po odliczeniach wynosi ona ok. 2700 zł.

Uposażenie nauczyciela szkół powszechnych i średnich wynosi od 4500 — 6000 zł. + 600 zł. jako ekwiwalent za suchy prowiant. Za godziny nadliczbowe otrzymuje stawkę od 20—25 zł.

W tych warunkach nauczyciel, pracownik umysłowy, którego zawód pociąga za sobą nie tylko konieczność odpowiedniego ubrania, ale także i t. zw. wydatki kulturalne chwyta się wszystkich możliwych sposobów, aby uzupełnić swe niedostateczne zarobki. Znamy konkretne wypadki zatrudnienia nauczycieli, jako sił pomocniczych u krawców i szewców. Masowo zajmują się także prowadzeniem ksiąg buchalteryjnych i t. d.

NA CO SZŁY SKŁADKI RODZICIELSKIE

Szkolnictwo nasze zniszczone zostało niemal doszczętnie w czasie okupacji. Szkoły wymagają szeregu inwestycji, dokupywania przyborów i przyrządów.

W zrozumieniu tego faktu tolerowało się dotychczas pobieranie składek od Kół rodzicielskich. Wynosiły one do 50 zł. w szkolnictwie powszechnym, do 300 w średnim i zawodowym. Z zebranych sum ok. 25 proc. szło na uzupełnienie pensji personelu, reszta na dożywianie, inwestycje, koszty administracyjne.

Na wniosek Zw. Zawodowych składki te z dniem 1 lutego b. r. zostały skasowane. Zachodzi pytanie, skąd czerpać fundusze na konieczne wydatki: reperację, pomoce naukowe, opał itd. Jedno z gimnazjów łódzkich ma na przykład do pokrycia rachunek w wysokości 18.000 zł. za wywóz śmieci. Na cel ten otrzymało 3.000 zł. Konieczne będzie także skasowanie telefonów w szkołach, gdyż sam ryczałt wynosi 390 zł, a fundusz administracyjny przewiduje na ten cel tylko 250 zł.

Podwyżka, którą otrzymało nauczycielstwo wynosi mniej niż dopłata ze składek Koła Rodzicielskiego.

Ten stan rzeczy wywołuje rozgoryczenie i z pewnością nie przyczyni się do zahamowania istniejącego odpływu nauczycieli do innych zawodów, gdzie za mniej uciążliwą pracę otrzymują wyższe wynagrodzenie.

Głównie zagrożone są szkoły zawodowe. Pedagogów w tej dziedzinie mamy w ogóle niewielu. Jeśli stan rzeczy nie ulegnie zmianie, z nowym rokiem szkolnym **nie stanie nauczycieli na uruchomienie już i tak niedostatecznej ilości szkół zawodowych w Łodzi.**

Jeśli stan rzeczy nie ulegnie zmianie z nowym rokiem szkolnym **nie stanie nauczycieli na uruchomienie już i tak niedostatecznej ilości szkół zawodowych w Łodzi.**

Rodzice w większości wypadków w zrozumieniu sytuacji opowiedzieli się za płaceniem składek. Decyzja Związków Zawodowych w zasadzie słuszna pociąga jednak za sobą w obecnym okresie szereg trudności. Musimy niestety na razie podchodzić do pewnych spraw kompromisowo. Toleruje się na przykład niedozwolony przed wojną precedens udzielania prywatnych korepetycji przez nauczycieli uczniom klas, w których udzielają tego samego przedmiotu. A przecież takie postępowanie podrywa autorytet nauczyciela i stawia pod znakiem zapytania jego obiektywizmu.

Także prawa dorobkowa nauczycieli w innych zawodach jest objawem szkodliwym.

Zachodzi pytanie, czy wobec wyjątkowych trudności Państwa w okresie powojennym nie należałoby pozwolić przejściowo na pomoc materialną społeczeństwa w kosztach, związanych ze szkolnictwem.

R. Wilińska.

Nad podniesieniem produkcji

obradują w Łodzi inspektorowie kontroli technicznej przemysłu włókienniczego

(b) Wczoraj rozpoczęła się w Łodzi dwudniowa konferencja inspektorów technicznej kontroli w przemyśle włókienniczym. W obradach wzięło udział około 500 techników, inspektorów kontroli i brakarzy fabrycznych.

Zastępca generalnego dyrektora CZPWł. Babiński zagaił obrady, oraz omówił osiągnięcia powstałej przed dwoma miesiącami Organizacji Kontroli Technicznej w przemyśle włókienniczym.

Prelegent podkreślił, że analiza dotychczasowych osiągnięć produkcyjnych państwowego przemysłu włókienniczego wykazała, iż w chwili obecnej nie można wyobrazić sobie dalszego rozwoju tego przemysłu nie rozwiązując ostatecznie kwestii podwyższenia i unormowania jakości produkcji włókienniczej. Twierdzenie to popiera dyr. Babiński *wzrostem nasycenia rynku wewnętrznego na odcinku zaopatrzenia w artykuły włókiennicze*. wobec czego odczuwa się wielki brak produkcji wysokowartościowej.

W dalszym ciągu swoich wywodów prelegent przytacza liczne przykłady, wskazujące na niezwykle szybkie i efektywne rezultaty działalności i organizacji kontroli produkcji pod względem jakościowym. I tak: w przemyśle bawełnianym, który w chwili rozpoczęcia produkcji eksportowej wykonywał: 50 proc. ogólnej produkcji towary 2-go i 3-go gatunku o niskiej jakości, obecnie, dzięki wysiłkowi komisji kwalifikacyjnych i organów kontroli produkcji, wykonuje 70 proc. towarów I-go gatunku.

Fabryki przemysłu konfekcyjnego, w których przed dwoma miesiącami zorganizowano sieć brakarzy kontrolerów fabrycznych, znacznie podniosły jakość swojej produkcji. W przyszłości każdy oddział produkcyjny w fabryce znajdować się będzie pod kontrolą t. zw. brakarza, kwalifikującego jakość półfabrykatu.

Brakarze prowadzić będą oddziałowe laboratoria. Większe fabryki posiadać będą t. zw. „centralne laboratoria", gdzie badać się będzie gotowe materiały. Wszystkie laboratoria fabryczne podlegać będą Badawczemu Instytutowi Włókienniczemu w Łodzi.

Przeprowadzać się będzie również stale kontrolę w Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Włókienniczego oraz w magazynach Centrali Tekstylnej.

Dyrekcje przemysłów branżowych w najbliższym czasie zorganizują specjalne kursy doszkoleniowe dla brakarzy fabrycznych.

W dalszym ciągu obrad wygłoszono szereg referatów na temat prac kontroli technicznej w poszczególnych branżach przemysłu włókienniczego.

Mamusiu tylko nie zapomnij kupić
„ŚWIERSZCZYKA"
Tygodnik dla młodszych dzieci:
„ŚWIERSZCZYK"
Do nabycia w kioskach gazetowych
Cena Zł 10
(X 283)

Złóż ofiarę
na Pomoc Zimową
Konto PKO —9 03
KKO m. Łodzi — 100

Oczy w parkiecie

Latarnie uliczne słabo już rozświetlają mrok.

Ruch na ulicy maleje.

Jest noc....

Skręcamy w inną ulicę. O, tu — zaraz w następnym domu jest nocny lokal. Rozjarzone żarówkami wejście. Na zewnątrz wydostaje się przytłumiony gwar.

Zajrzyjmy tam na chwilę...

Orkiestra wykonuje modnego ciągle swinga.

— Czego ten pan szuka na parkiecie? zapytuje na raz nasza towarzyszka, która przyjechała przed kilkoma dniami z zabitej prowincji — Tańczy, a oczy cały czas ma utkwione w podłodze. Chyba coś zgubił.

Musimy jej wyjaśnić, że wielu tancerzy, którzy tylko co nauczyli się sztuki swingowania, w obawie pomylenia pas, czy też nadepnięcia na nogę swej partnerce — patrzy bezustanku w dół.

— O, a ten pan ciągle coś żuje — wyrywa się znowu nasza nie znająca wielkomiejskich stosunków towarzyszka.

Ale bądźmy cierpliwi. Nie unośmy się i spokojnie jej wytłumaczmy, że żujący żującemu nierówny.

Chociażby ten tancerz. Wytworny, wyniosły, a zarazem nieco ekscentryczny. To prawdziwy Amerykanin z.... ulicy Piotrkowskiej. Żuje z ilegma gumę. Taka już moda małpowania.

A ten znów (założę się o to) żuje w pośpiechu niedojedzony kotlet wieprzowy. To już klasa nasza, swojska — a nie.... importowana.

Ciekawa galeria typów...

Brawo numer 427

Sprawa konduktorów poprawia się z dnia na dzień. Jest co raz lepiej. Wielu z nich przypomniało już sobie o swych obowiązkach.

Dziś musimy pochwalić już kilku. Konduktorzy nr. 76, nr. 238, nr. 283, nr. 336, nr. 427 i nr 805 zawiadamiają już zawsze swych pasażerów o mijanych przystankach. Celuje w tym pan konduktor nr. 427, który każdą ulicę wywołuje głośno i wyraźnie. Za cicho robią to jeszcze panowie nr. 76 i nr. 336, a zwłaszcza ten ostatni. Tak jakby mówili do siebie.

Niestety, musimy też wspomnieć i o tych, którzy nadal nie respektują zarządzeń. Są to konduktorzy nr. 241, nr. 640 i nr. 909. Ale mamy nadzieję, że i oni się poprawią.

Stanisław Sojecki i Stefan Stefański

LATA BEZ WIOSNY

Powieść 48)

O pozostaniu w domu nie było oczywiście mowy. Kierski podszedł szybko do ściany, odchylił skrawek tapety i z otworu po wyjętej cegle zabrał paczkę papierów, po czym zszedł na dół do dozorcy.

— Gości miałem...

— A byli — rzekł dozorca — ze dwie godziny majstrowali.

— Mundurowi, czy cywile?

— Mundurowi. Ale przed tym był cywil. On często do pana przychodził. Taki młody, zawsze smutny.

— Nie może być...

— A tak. Rozmawiał nawet z Niemcami. Wódka od niego jechała. Słyszałem jak na schodach mu powiedzieli, żeby sobie poszedł i nie pił tyle!

— Paweł? — Kierski nie mógł w to uwierzyć. — To chyba ktoś inny!

Nie zobaczymy się prędko — rzekł do dozorcy — ale spójrzcie czasami na mieszkanie.

— Zrobi się! Czemu by nie! Dla pana!...

Kierski udał się w kierunku mieszkania „Ciotki" z magla. Po drodze rozmyślał nad tym, kto mógł go zadenuncjować.

— Co by w tym czasie robił Paweł w jego domu? Owszem, mógł po prostu przybyć do Kierskiego w codziennych sprawach. Ale wtedy Niemcy, którzy przyszli aresztować Kierskiego, zabraliby i Pawła. Wystarczyło bowiem znaleźć się w okolicy podejrzanego mieszkania, by powędrować do więzienia.

— Paweł z nimi rozmawiał i puścili go. To chyba nie był Paweł.

Kierski przypomniał sobie zastrzeżenie Paczkowskiej.

— Co on taki roztargniony?

— No, miał kłopot z Schulzem.

— A co z tym Schulzem? Jak to Paweł załatwił?

— Może Schulz sprowadził żandarmów?

— Ale Schulz nie miał adresu. — Tak przynajmniej zapewniał Paweł.

— Co on taki roztargniony? — powtórzył Kierski zastrzeżenie Paczkowskiej.

Taki prowadząc z sobą dialog, mały, siwy człowieczek dotarł do mieszkania „Ciotki".

— Kącika u pani szukam. Niemcy byli u mnie.

— Kącik się znajdzie. Ale skąd Niemcy dowiedzieli się?...

— Różne są drogi do gestapo. Nie wiem co o tym myśleć!

Na razie jednak to nie jest najważniejsze. Jak robota?

— Na ukończeniu. Nowych komunikatów nie ma?

— Są, ale coraz smutniejsze. Wprawdzie niemieckie wiadomości są tak optymistyczne, że wydaje się, iż za tydzień Rosja padnie, niemniej dużo w nich prawdy. Opór fanatyczny, jednak Niemcy idą naprzód.

— Smutna będzie ta nasza gazetka.

— Trzeba dać obok komunikatu artykulik o wyprawie Napoleona.

Wiadomo czym się kończą wszelkie wyprawy na Rosję. Teren, proszę pani. Ze strony rosyjskiej to manewr taktyczny na wielką skalę. Wciągają wroga, by go pobić na swoim terenie.

— Nas tymczasem wyłapią jak szczury. Ciężko żyć!

— Wszystkich nie wyniszczą. Nie wolno myśleć tak czarno. No, weźmy się do gazetki.

Po kilku godzinach pracy gazetka wyszła spod prasy. Był to pierwszy numer wybity w nowej drukarence.

— Ot, choćby ta gazetka. To jeden z wielu dowodów, że nas nie tak łatwo poskromić. Nakryli nas w jednym miejscu, odżyliśmy w drugim. To napawa otuchą.

„Ciotka" ponarzekała jeszcze trochę, w końcu zarażona entuzjazmem Kierskiego, widziała przyszłość już tylko w jasnych barwach.

Zapukano do drzwi. Do pokoju weszła młoda dziewczyna.

— Cóż tam Marysiu! Dawno u mnie się nie pokazałaś! Moja siostrzenica! — przedstawiła dziewczynkę Kierskiemu.

— Zabrałam wczoraj z ulicy młodzieńca, który przez całą noc powtarzał pańskie nazwisko...

— Moje?

— Tak! Kierski. To ja go wpakowałem! Mruczał przez sen i przez wódkę. Czy pana spotkała jakaś przykrość?

— Owszem! Kto to ten młody człowiek?

— Narzeczony mojej przyjaciółki, Krystyny.

— Paweł?

— Paweł. Nic sobie nie robiłam z jego bredzenia, ale potem przekonałam się, że to nie był skutek alkoholu. Na odchylonej klapie marynarki zobaczyłam — ot — co. Pokazała znaczek konfidenta.

— Co ja widzę! — Kierski zatoczył się, jak uderzony obuchem w głowę.

— A pani Paczkowska mówiła — wtrąciła „Ciotka".

— Pojąć nie mogę — Paweł?

Na obecnych padł jakiś ciężar. Oddychać bodaj nie mogli.

— Tak się człowiek zawodzi. Gdzież ten Paweł teraz?

— Jeszcze u mnie. Śpi! Męczył się długo, aż w końcu zasnął.

— Prowadź mnie do niego.

— Niech się pan nie waży. To konfident! Przecież on pana...

— Prowadź mnie. Muszę się z nim zobaczyć.

Kierski udał się w towarzystwie dziewczyny do tymczasowego mieszkania Pawła.

(D. c. n.)

DZIENNIK SPORTOWY

„Csepel" (Węgry) — „Zryw" (Łódź) 9:7

Torma przegrywa przez K. O.

Po przemówieniach oficjalnych, wygłoszonych na ringu w hali przy ul. Rokicińskiej w Łodzi, rozpoczął się mecz międzyklubowy o charakterze międzynarodowym między drużynami „Csepel" (Węgry) — „Zryw" (Łódź).

W pierwszej walce w wadze muszej Gomulak (Z) spotkał się z Horvathem (W). Już w pierwszej rundzie zaznacza się wyraźna przewaga Horvatha, który doskonale punktuje, zdobywając wyraźną przewagę. Węgier ma pierwszorzędną pracę nóg i piękne lewe proste. W drugiej rundzie przewaga Węgra jest jeszcze większa i Gomulak ledwo się broni. Pod koniec rundy zawodnik „Zrywu" bliski jest k. o. Ostatnia runda nie przynosi jednak Horvathowi rozwiązania walki przez k.o. Finiszowa runda jest stosunkowo słaba. Gomulak walczy ambitnie, ale niestety przegrywa na punkty.

Po walce tej prowadzą Węgrzy 2:0

Waga kogucia: Czarnecki (Z) walczy z kilkakrotnym mistrzem Węgier Bogacsem (W). Mistrz Węgier jest olimpijczykiem, który demonstruje nam dawno niespotykaną na ringach polskich formę. Czarnecki odpowiada mu świetnie i walczy jak równy z równym, mając w pierwszej rundzie nieznaczną przewagę. Węgier jest doskonałym technikiem o silnym jednocześnie ciosie. Walka prowadzona jest na dystans przy silnej wymianie ciosów. Druga runda mija pod znakiem wyraźnej przewagi Bogacesa, który wspaniale punktuje, zmuszając Czarneckiego jedynie do obrony. W trzeciej rundzie rozgrywa się mordercza walka. Publiczność okrzykami „Czarnecki... Czarnecki..." dopinguje zawodnika łódzkiego, ale niestety Węgier w dalszym ciągu punktuje wspaniale. Sędziowie ogłaszają wynik remisowy. Nic dziwnego, że tak się stało, bo PZB wyznaczył tylko dwóch sędziów punktowych. Ze strony Polski p. Raciecki, a ze strony Węgier p. Sallay, który zrywa się z krzesła i protestuje, zapowiadając, że nie chce dalej sędziować. Zapowiada się na awanturę. Toczą się pertraktacje, które likwiduje się po kilku minutach jedynie dzięki wysokiej kurtuazji Węgrów.

W wadze piórkowej Woźniakiewicz (Z) walczy z Torma I (W). Okazało się, że Torma — chociaż jest bratem słynnego Tormy z Czechosłowacji — nosi jedynie to samo nazwisko. Woźniakiewicz narzuca szybkie tempo. Polak atakuje bez przerwy, mając cały czas wyraźną przewagę. W pierwszej rundzie zanosi się na k.o., ale Węgra ratuje gong. W drugiej rundzie pada on na deski do 7, ale wstaje i walczy dalej. Woźnakiewicz demonstruje wspaniałą formę. Torma pada jeszcze raz na deski i zostaje wyliczony. Zwycięża przez k.o. Woźniakiewicz.

Stan meczu 3:3.

Waga lekka: Pietrasik (Z) spotkał się z Zahorszkym (W). Spotkanie nie zapowiada się interesująco. W pierwszej rundzie Węgier ma przewagę na punkty dzięki lepszej technice i agresywności. Pod koniec drugiej rundy jeden z ciosów Zahorszkego ścina z nóg Pietrasika, ale pada gong i ratuje go od sromotnej przegranej. W trzeciej rundzie Pietrasik ma przewagę, trafiając kilka razy lewą prostą. Walka kończy się wynikiem remisowym. Sędzia Sallay ironicznie uśmiecha się.

Dotychczasowy wynik 4:4.

Waga półśrednia: Taborek (Z) walczył z Budayem (W). Bokser węgierski walczy z lewej pozycji. Taborek nie umie taktycznej rozwiązać walki. Pierwsza runda daje przewagę sympatycznemu zawodnikowi „Csepel". W drugiej rundzie Taborek zrywa się do walki i Budaye idzie do 6 na deski, ale wstaje szybko i w nadzwyczaj ambitny sposób walczy w dalszym ciągu, zagrażając poważnie Taborkowi. W ostatniej rundzie Taborek ma wyraźną przewagę, chociaż pod koniec nie wytrzymuje tempa. Ogłoszony został wynik remisowy. Zrywa się burza protestów. Publiczność wznosi okrzyki.

Waga średnia: Unton (Z) walczy z Biesakiem (W). Dawno nie widzieliśmy na ringu Untona. W międzyczasie wyrosły mu sumiaste wąsy. W pierwszej rundzie Unton trafia celnie swego przeciwnika, który nabiera respektu przed siłą ciosu Untona i stara się nie narażać. W drugiej rundzie Unton trafia niżej pasa. Węgier pada na deski i wije się w bólach. W tym momencie pada gong, który ratuje Biesaka przed przegraną przez k.o. Trzecia runda to mało ciekawa walka. I jeszcze jedna walka kończy się remisem. Publiczność przyzwyczaiła się zresztą już do tego. Ponosza za to winę nie tylko sędziowie punktowi, ale i sędzia ringowy, który ograniczył się jedynie do statystowania na ringu.

Waga półciężka: Bednarz (Z) walczył Bene (W). Od 8 lat Bene nie przegrał ani jednej walki. Węgier, mając przykre doświadczenie z kolegami swymi, którzy zostali skrzywdzeni przez sędziów, dąży do k. o. Bednarz w drugiej rundzie idzie do 6 na deski. Bene świetnie atakuje. W drugiej rundzie Bednarz również idzie na deski po silnym ciosie Węgra. Bednarz walczy nad podziw ambitnie i odważnie. W ostatniej rundzie po dwóch razach znalezienia się Bednarza na deskach walka zostaje przerwana przez sędziego. Zwycięża przez techniczne k. o. Bene.

Waga ciężka: Jaskóła walczył z Varga (W). Wicemistrz Polski Jaskóła ma za przeciwnika młodego zawodnika, który nie wiele umie. Jaskóła szybko opanowuje sytuację i w pierwszej rundzie zdobywa wyraźną przewagę. Druga runda należy również do Jaskóły. W trzeciej rundzie walka jest raczej równorzędna. I tym razem remis. Publiczność opuszcza halę, wołając: „Lipa... lipa..."

Mecz kończy się zwycięstwem drużyny węgierskiej 9:7.

Trzeba przyznać, że Węgrzy zostali skrzywdzeni przez fatalnie dobrany komplet sędziowski. W przyszłości pod żadnym pozorem nie wolno na zawody międzynarodowe wyznaczać tylko dwóch sędziów punktowych i to zainteresowanych bezpośrednio walczącymi drużynami.

Z drużyny „Csepel" najlepiej walczył doskonały Bogacs i Bene, który w wadze półciężkiej zademonstrował bardzo wysoki poziom walki.

W drużynie „Zrywu" wspaniale wypadł Woźniakiewicz. Dobrze walczył Czarnecki, który miał za przeciwnika najlepszego zawodnika Węgier. Godny podziwu był Bednarz, który wykazał dużo hartu woli, stawiając czoło doskonałemu pięściarzowi Węgier — Bene. Możemy zaryzykować twierdzenie, że w walce z Szymurą Bene odniósłby chyba zwycięstwo.

Bokserzy Węgier — to młoda stosunkowo drużyna o dużej ambicji sportowej i poprawnej technice. Szkoda, że spotkanie to pozostawiło przykry osad, spowodowany mylnymi orzeczeniami sędziów punktowych.

Trzeba z Węgrami rozegrać w Łodzi jeszcze jedno spotkanie

W pierwszym dniu przyjazdu bokserów węgierskich do Łodzi powstała całkiem słuszna koncepcja rozegrania z drużyną „Csepel" jeszcze jednego meczu towarzyskiego, tym razem z reprezentacją klubów ŁKS i „Zrywu". Jeżeli rzeczywiście koncepcja ta dojdzie do skutku, to w przyszłym tygodniu będziemy mogli jeszcze raz oglądać drużynę „Csepel" w Łodzi.

ŁKS-owi wystarczy tylko dobrać dwóch bokserów ze „Zrywu": Czarneckiego i Woźniakiewicza, a ósemka będzie rzeczywiście bardzo silna. Przedstawiałaby się ona następująco: Stasiak, Czarnecki, Woźniakiewicz, Marcinkowski, Olejnik, Pisarski, Żylis i Niewadził.

Uważamy, że znacznie lepiej będzie, jeżeli zamiast spotkania w Lesznie pięściarze „Csepel" przyjadą w czwartek 5 marca jeszcze raz do Łodzi, po drodze do Katowic na mecz niedzielny.

Jesteśmy przekonani, że ani ze strony ŁKS, ani też ze strony organizatorów zawodów z Węgrami, w danym wypadku „Zrywu", nie będzie żadnego w tym wypadku sprzeciwu.

Makutynowicz i Czyżewski

prowadzą w punktacji nagrody ŁKS

Pisaliśmy w swoim czasie o nagrodzie przechodniej, ofiarowanej przez p. Henryka Klimczaka dla zawodnika ŁKS, który zdobędzie w sezonie 1947 roku największą ilość punktów według ułożonej specjalnie tabeli.

Dowiadujemy się, że — jak dotychczas — na pierwszym miejscu znajdują się dwaj hokeiści ŁKS: Makutynowicz i Czyżewski. Zdobyli oni dosyć dużo punktów przez udział w mistrzostwach hokejowych Polski, a później w Pradze na mistrzostwach hokejowych świata.

Tabela przewiduje, że za udział w mistrzostwach świata zawodnik otrzymuje 40 pkt. Niestety w tabelce tej nic nie powiedziano, czy dolicza się 40 pkt. tylko za sam udział w mistrzostwach, czy też za każdy rozegrany mecz dojść ma jeszcze po 40 pkt.

Tak czy inaczej Czyżewski z Makutynowiczem mają obecnie największą ilość punktów. Na dalszych miejscach znajdują się lekkoatleci (zimowe mistrzostwa Polski w Olsztynie), oraz bokserzy.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że z chwilą nadejścia sezonu piłkarskiego zaczną po piętach deptać hokeistom tacy sportowcy jak Baran, Hogendorf, czy Łącz, któremu w maju minie okres zawieszenia.

Nie trzeba jednak zapominać, że Makutynowicz i Czyżewski są również piłkarzami i nie zamierzają bynajmniej pauzować w miesiącach letnich.

Sądzimy, że ŁKS niebawem poda do publicznej wiadomości oficjalne zestawienie punktów. Warto co pewien okres podsumowywać wszystkie wyniki zawodników ŁKS, żeby móc lepiej orientować się w sytuacji, bo tylko wówczas mieć będzie jakiś sens propagandowy ofiarowana przez p. Klimczaka nagroda.

80 bokserów stanie na ringu do walki o mistrzostwo Łodzi

Do mistrzostw indywidualnych Łodzi w boksie zgłoszonych zostało ogółem 80 bokserów.

Mistrzostwa rozpoczną się w czwartek, a trwać będą aż do niedzieli 9 marca.

W dni powszednie zawody rozpoczynać się będą o godz. 18. W niedziele natomiast o godz. 11 odbędą się finały.

Pierwszego dnia mistrzostw przewidzianych jest około 20 spotkań.

Czy przyjadą do Łodzi hokeiści Czechosłowacji?

Dowiadujemy się, że „Cracovia" zakontraktowała jedną z drużyn czeskich na mecz towarzyski w Krakowie. Istnieje możliwość porozumienia się z „Cracovią", by sprowadzić Czechów na jeden mecz z ŁKS w Łodzi.

Decyzja w tej sprawie zapadnie w najbliższym czasie.

Szczerze mówiąc, to dobrze byłoby, żeby do Łodzi mogła przyjechać jakaś z drużyn zagranicznych, bo stała młócka drużyn miejscowych przestała już kogokolwiek interesować.

Szkoda, że PZHL nie uważał za stosowne porozumieć się ze Szwedami, którzy wracając z Pragi do Sztokholmu mogliby przecież zatrzymać się w Polsce, by rozegrać kilka spotkań towarzyskich.

140 tysięcy widzów przyglądać się będzie zawodom Kontynent — Anglia

Sportowcy Wielkiej Brytanii emocjonują się obecnie przygotowaniami do mającego się odbyć w maju meczu piłkarskiego między reprezentacjami Kontynentu i Anglii. Spotkanie to odbędzie się na stadionie Hampden Park, który potrafi zmieścić 140 tysięcy widzów.

Nasuwa się ciekawy problem, kto będzie sędziować to spotkanie. Anglicy proponują czterech kandydatów do wyboru; dwóch Szkotów, jednego Anglika i jednego Walijczyka. Dziwnym nieco się wydaje, że Anglicy nie uważają za stosowne zgłosić chociażby dla przyzwoitości jednego przynajmniej sędziego z Kontynentu.

Skład reprezentacji Anglii wyznaczony zostanie definitywnie 26 kwietnia. Natomiast skład drużyny Kontynentu ustalony zostanie w Brukseli na zebraniu FIFA.

Informacje szermiercze

Lokal Ł.O. Z. Sz. mieści się przy ul. Curie-Skłodowskiej 28, tel. 211-65.

Godziny urzędowania w czwartki od 16—18.

Wojewódzki Urząd W F. i P. W. przeznaczył salę na treningi dla szermierzy w Gimnazjum przy ul. Sienkiewicza 46.

Terminy treningowe: poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—18 dla trupy szkolnej, od 18—19 dla AZS i od 19—20 dla ZZK.

Ł. O. Z. Sz. dysponuje pewną ilością instruktorów, którzy będą trenować nowopowstałe kluby bezinteresownie za pewną opłatą na rzecz Związku. Sprzęt szermierczy dostarczy Związek.

Ogólnopolskie mistrzostwa Łodzi dla kobiet i mężczyzn, odbędą się 15 i 16 marca. Zgłoszenia do dnia 10 marca 1947 r. Wpisowe zł. 300 od zawodnika.

Wzywa się kluby AZS, WKS i „Zryw" do uregulowania zaległych składek do dnia 6.3.1947 r.

Próba sprawności łyżwiarza

Harcerski Klub Sportowy w Łodzi powiadamia wszystkich harcerzy i harcerki, że wobec polepszenia się warunków atmosferycznych próba sprawności na łyżwiarza I i II odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dnia 2 marca o godz. 8-ej na lodowisku KP Zjednoczone przy ul. Tymienieckiego róg Kilińskiego. Wszystkie harcerki i harcerze, którzy chcą odbyć próbę, winni się stawić punktualnie z łyżwami.

Jutro mecz ŁKS — „Batory"

Jutro o godzinie 11 w hali przy ul. Rokicińskiej odbędzie się decydujący mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski między ŁKS a „Batorym".

Przed tygodniem w Chorzowie łodzianie uzyskali wynik remisowy 8:8.

ŁKS wystąpi w następującym składzie: Stasiak, Pawlak, Marcinkowski, Olejnik, Pisarski, Żylis i Niewadził.

W wypadku odniesienia zwycięstwa łodzianie znajdą się w finale mistrzostw Polski.

Jak Krupka przechytrzył małpy

Głodny Krupka wznosi głowę
Ku orzechom kokosowym.

Chciałby znaleźć sposób taki
By móc zerwać te przysmaki.

Wreszcie znalazł. W małp gromadę
Kamień rzuca. Małpy rade

Z zemsty bombardują człeka.
Ma z kokosów Krupka mleko.

KALENDARZYK HISTORYCZNY

SOBOTA 1 MARCA

Dziś
Albina;
słow.: Budzisława.

Jutro
Heleny;
słow.: Radosława.

1889 Odsłonięcie w Paryżu słynnej **Wieży Eiffla.**
1938 Umarł w Warszawie wielokrotny Premier Rządu, Minister Skarbu i Rolnictwa — **Władysław Grabski.**
1945 Wojska IX-ej armii amerykańskiej przerwały t. zw. **Linię Zygfryda,** zdobywając München—Gladbach.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bezp.	**— tel. 252-72**
Pow. Urząd Bezp.	**— tel. 130-01**
Kom. Miejsk. M. O.	**— tel. 253-60**
Kom. Pow. M. O.	**— tel. 185-02**
Pogot. Rat. Miejskie	**— tel. 104-44**
Pogot. Rat. Ubezp.	**— tel. 134-15**
Pogot. lekarskie PCK	**— tel. 117-11**
Straż Pożarna	**— tel. 8**
Biuro numerów	**— tel. 199-00**

DYŻURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danieleckiego (Piotrkowska 127) Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karlina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Szosa Pabianicka 56), Steckela, (Linanowskiego 37).

TEATRY

TEATR W. P. (Cegielniana 24) — o godzinie 19,15 „Krakowiacy i Górale".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) — o godz. 19,15 premiera sztuki amerykańskiej autora Williams'a „Szklana menażeria".

TEATR POWSZECHNY TUR (11-ego Listopada Nr 21) — o godz. 16-ej Koncert zespołu radzieckiego Marszałka Rokossowskiego. — O godz. 19,15 „Ożenek" Gogola i „Oświadczyny" Czechowa.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" (Piotrkowska 243) — o godz. 19,00 „Hrabia Luxemburg".

TEATR „SYRENA" (Traugutta 1) — godz. 19.30 Komedia Hennequina i Vebera „Pani Prezesowa".

TEATR GONG (ul. Kopernika 16) godz. 19.30 „Tylko dla dorosłych".

DZIECIĘCY TEATR KUKIEŁEK RTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Milicjanta). Codziennie z wyjątkiem poniedziałków widowiska zamknięte dla dzieci szkół powszechnych o godz. 9 lub 11. W każdą niedzielę i święto widowisko otwarte o godz. 12-ej. Sztuka pióra L. Krzemienieckiej pt. „Historia cała o niebieskich migdałach".

WILEŃSKI TEATR ŁATEK — W Teatrze Nowym — Kopernika 16 — gra bajkę Andersena „Słowik" w przeróbce scenicznej Hanny Januszewskiej i Ewy Totwen z ilustracją muzyczną St. Prószyńskiego. Najbliższe otwarte przedstawienie w niedzielę, dnia 2 marca, o godz. 12-ej. Przedsprzedaż biletów w księgarni „Prasa" Piotrkowska 102a.

TEATR LALEK „FARAMUSZKA" gra w sali Związku Polskich Artystów Plastyków, ul. Piotrkowska 65, II p., w każdą sobotę o godz. 16,00 i w niedzielę o godz. 12,00 i 14,00. — W programie: „Siedzi sroczka na płocie" J. Porazińskiej, „Czerwony Kapturek" L. Wiszniewskiego, „Zaczarowana Skrzynka" wg. baśni ludowej. Przedsprzedaż biletów w Spółdzielni Plastyków, Piotrkowska 102 a.

Kina

ADRIA (Główna) — „Ojcowie i dzieci".

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Ludzie i manekiny".

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Zuch dziewczyna".

GDYNIA (Przejazd 2) „Pantearral".

HEL (Legionów 2/4) — „Symfonia młodości".

MUZA (Ruda Pabianicka) — „Zakazane piosenki".

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Klatka słowicza".

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76/78) — „Nieustraszeni".

ROBOTNIK (Kilińskiego Nr 178) — „San Domingo".

ROMA (Rzgowska 84) — „Co mój mąż robi w nocy".

REKORD (Rzgowska 2) — „Podrzutek"

STYLOWY (Kilińskiego 128) — „Pantearral".

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „A imię ich milion".

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Kapryśna ekspedientka".

TĘCZA (Piotrkowska 108). — „Nieustraszeni".

WISŁA (Przejazd 1) — „Zeznanie szpiega".

WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) — „Zeznanie szpiega".

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Zajazd na rozdrożu".

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Elwira Madigan".

KINO OŚWIATOWE (ul. Rzgowska 94) — nieczynne.

—o—

Kino: „Bałtyk", początek seansów: 15.30; 18.00; 20.30; w niedzielę 13.00 godz.

Kino: „Tęcza", „Adria", „Roma", „Hel" rozpoczynają: 16.30; 18.30; 20.30; w niedzielę — 14.30.

Pozostałe kina rozpoczynają seanse o godz.: 16.00; 18.00; 20.00, w niedzielę 14.00.

„Passe-partout do kin wydane na rok 1946 ważne są aż do odwołania".

ZEBRANIE WYBORCZE

sekcji dziewiarsko-pończoszniczej zostaje przesunięte na dzień 9 marca b. r. w lokalu i w czasie podanym we wczorajszym zawiadomieniu. (32/W)

Z sądów —

Wydała własnego męża

Agentka gestapo przed sądem

2 października ub. roku na wokandzie Specjalnego Sądu Karnego w Łodzi znalazła się sprawa Zofii Cieciury. Ze względu na nieobecność kilku świadków Sąd sprawę odroczył.

W dniu dzisiejszym sprawę Cieciury rozpatrzy Sąd Okręgowy w Łodzi. **Zofia Cieciura** to nie zwykła volksdeutschka czy nawet konfidentka. Bowiem nawet ci, którzy zdradzili Ojczyznę, pozostawali wierni najbliższym. **Zofia Cieciura zaczęła od wydania w ręce niemieckiego swego męża.** Spowodowała ona wysłanie go przez „Arbeitsamt" na przymusowe roboty do Niemiec. Wówczas dopiero poczuła się wolna. Mąż jej po pewnym czasie ciężkiej pracy na ziemi niemieckiej zdołał zbiec. Powrócił do Łodzi. Do domu nie chciał i nie miał po co wracać. Jednakże Zofia Cieciura wkrótce się dowiedziała, że mąż jej przebywa w Łodzi. Natychmiast doniosła o tym władzom niemieckim. Na skutek tego doniesienia mąż jej został aresztowany i osadzony w więzieniu, a po paru miesiącach został ponownie wysłany do Niemiec.

Następnie Cieciura doniosła Niemcom, że niejaki Jóźwiak nigdzie nie pracuje. W uznaniu „zasług" Zofia **Cieciura została agentką gestapo Nr 2349** (ibk.)

Nie pozwalał mówić po polsku

Volksdeutsch skazany na 4 lata więzienia

Franciszek Klepczyński w czasie okupacji niemieckiej podpisał volksliste i jako Niemiec pracował na stacji Widawa. Na stacji kolejowej było zatrudnionych wielu Polaków robotników i pomocniczych sił biurowych. Tych pracowników Klepczyński traktował jak najgorzej. Na każdym kroku podkreślał swą wyższość — wszak był volksdeutschem. Nie pozwalał im nawet między sobą w biurze mówić po polsku, nie mówiąc już o tym, że musieli się wysilać, zwracając się do niego po niemiecku, podczas gdy Klepczyński język polski znał doskonale.

W dniu wczorajszym Klepczyński stanął przed Sądem Okręgowym w Łodzi, który wymierzył mu karę **4 lat więzienia.** (ibk.)

50 tys. zł wydał na hulanki w Zakopanem

Inkasent spółdzielni „Akord" — defraudantem

Czesław Pruszkowski był swego czasu inkasentem Robotniczej Spółdzielni Pracy „Akord" w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej. Tego młodego, bo zaledwie 20- letniego chłopca wszyscy darzyli zupełnym zaufaniem.

14 września ub. r. Pruszowski otrzymał polecenie wymiany 50 tys. złotych w 500-złotowych banknotach starej emisji na banknoty nowej emisji. Udał się w tym celu do banku, wymienił pieniądze i... wszelki ślad po nim zaginął.

W końcu grudnia ub. roku w Zakopanem milicja zatrzymała młodego, dobrze ubranego mężczyznę za wywołanie awantury. Sprowadzono go do komisariatu i tam dopiero się okazało, że jest to od dawna poszukiwany przez łódzkie organy bezpieczeństwa Czesław Pruszkowski. Zapytany o os owych 50 tys. zł przywłaszczonych z kasy Robotniczej Spółdzielni Pracy „Akord" w Łodzi, Pruszkowski przyznał się, że wydał je na ubrania, dostatnie życie i hulanki.

Pruszkowski został przewieziony do Łodzi, gdzie wkrótce stanie przed Sądem. (ibk.)

Sprawa Pijanowskiego odroczona

Sprawa Mariana Pijanowskiego, oskarżonego o wydanie w ręce gestapo całego szeregu Polaków, która miała być w dniu wczorajszym rozpatrzona przez Okręgowy Sąd w Łodzi została odroczona. Jest to już po wtórne odroczenie tej sprawy, ponieważ pierwszy termin jej rozpoznania był wyznaczony na dzień 27 września ub. roku. (ibk.)

Rejestracja niespornych pretensji do Niemców trwa w Łodzi

Władze miejskie, a ściślej mówiąc Wydział Statystyczny Zarządu Miejskiego (Al. Kościuszki 1), prowadzą w dalszym ciągu rejestrację niespornych pretensji prywatno-prawnych obywateli polskich do władz i instytucji b. Rzeszy niemieckiej oraz do poszczególnych Niemców.

W ciągu ubiegłego miesiąca przyjęto w ramach tej rejestracji 11 udokumentowanych wniosków oraz udzielono informacji 214 osobom. (o.)

Kartki żywnościowe z lutego ważne nadal

Ważność kart żywnościowych z mies. lutego rb. zostaje przedłużona do dnia 5 marca rb. z wyjątkiem odcinków na chleb.

Chłopiec — Madej Jerzy, 16 lat zamieszkały w Łodzi, ul. Źródłowa 20, wyszedł z domu w dniu 27. II. 47 r. i nie wrócił. Rysopis: wzrost 1.67 cm. szatyn, niebieskie oczy, ubrany w szary płaszcz i uczniowską czapkę. Ktokolwiek wiedziałby o miejscu pobytu, proszony jest o natychmiastowe zameldowanie u rodziców pod w/w adresem względnie w najbliższym Komisariacie M. O. (798)

Zebrania i odczyty

DZIŚ

— W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 19-ej Recital skrzypcowy Zygmunta Murawskiego. Przy fortepianie O. Wawrzyniakówna.

— W lokalu własnym, Piotrkowska 67, o godz. 18-ej walne zebranie sekcji lekkoatletycznej ŁKS.

— W sali konferencyjnej CZPWŁ, Al. Kościuszki 4, o godz. 14-ej odprawa Referentów Socjalnych III-go Kursu.

JUTRO (2.3.47)

— W lokalu własnym przy ul. Zachodniej 20, o godz. 11-ej walne zgromadzenie Ż.K.S. „Makkabi".

— W auli U. Ł., Narutowicza 68, o godzinie 12-ej odczyt prof. Juliusza Saloni p. t. „Polonista".

— W sali „Czytelnika", Piotrkowska Nr 96, o godz. 11,30 odczyt prof. Heleny Duninówny, poświęcony twórczości pisarskiej Prusa, Orzeszkowej i Sienkiewicza.

— W lokalu Centr. Świetlicy Zw. Rob. Budowlanych, o godzinie 10-ej zebranie członków Sekcji Piekarzy Związku Spożywców.

— W świetlicy fabryki Nr 32, o godz. 10-ej zebranie delegatów Klubu Sportowego K. K. S.

— W sali Z. W. M., Plac Zwycięstwa 13, o godz. 10-ej walne zebranie Związku Zawod. Pracowników Fryzjerskich.

— W świetlicy f-my Kublik, Zachodnia Nr 70, walne zebranie delegatów Sekcji Dziewiarsko-Pończoszniczej.

RADIO

SOBOTA, 1 MARCA

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne. 7.35 Program. 7.40 Koncert poranny. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK., 8.50 Audycja szkolna. 9.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Aud. dla świetlic robotniczych, 12.35 Utwory fortepianowe, 12.55 „10 minut poezji", 13.05 Muzyka obiadowa. 14.00 Pog. dla wsi p. t. „Jak ułożyć plan nawożenia". 14.10 Wiadomości różne. 14.15 Ciocia Jula odpowiada dzieciom na listy. 14.30 Pogadanka p. t. „Kościuszko i Pestalozzi". 14.40 Kronika i komunikaty, 14.45 Koncert reklamowy. 15.00 „Legenda północna" — słuchow. dla dzieci starszych, 15.30 Skrzynka techniczna. 15.40 Audycja utworów polifonicznych XVI i XVII wieku w stylu a capella. 16.00 Dziennik, 16.30 Arie i pieśni. 16.45 Komentarz wydarzeń krajowych, 16.55 Aud. dla młodzieży, 17.20 Z życia kulturalnego. 17.25 „Przy sobocie po robocie". 18.30 „Nauka przy głośniku". 19.00 Fel. p. t. „Jak powstała legenda o Panu Twardowskim". 19.10 Chwila muzyki z płyt. 19.15 Pog. prof. K. Stromengera do audycji „Tria fortepianowe" p. t. „Trio Szuberta B-dur". 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik. 20.25 „Ze słowikiem w zawody". 21.00 Słuchowisko p. t. „Żołnierz Samochwał" w/g Plaut'a. 21.25 Liryczne arie operowe. 21.45 Audycja rozrywkowa p. t. „Główny lokator". 22.00 Kwadrans prozy, 22.15 Program na jutro. 22.25 Koncert życzeń. 23.10 Ostat. wiad. dziennika radiowego. 23.30 Program na dzień jutrzejszy, 23.33 Koncert życzeń, 23.58 Zakończenie audycji i Hymn.

JAKA DZIŚ POGODA?

Chmurno, miejscami opady. Wiatr porywisty południowo-wschodni. Temperatura około —2°.

Wydawanie kart żywnościowych na kwiecień

Z dniem 1 marca br. rozpoczyna się wydawanie kart wymiennych na kwiecień, które trwać będzie do 10 marca włącznie.

Zamiana kart wymiennych na rzeczywiste odbywać się będzie od 5 do 15 marca rb.

Przy pobieraniu kart wymiennych należy przedkładać aktualne zaświadczenia pracy, stwierdzające, jaka kategoria kart przysługuje danemu zakładowi pracy i na jakiej podstawie.

MIĘDZYŚWIETLICOWY RADIOWY KONKURS RECYTATORSKI

Ze względu na olbrzymie zgłoszenia uczestników, Komisja Kwalifikacyjna Radiowego Konkursu Recytatorskiego, urzęduje codziennie od godz. 10—18ej w Centralnym Robotniczym Domu Kultury — T. U. R.

Zgłoszenia przyjmowane są w C. R. D. K. — TUR. ul. Piotrkowska 243, tel. 112-57 i w Dziale Programów Rozgłośni Polskiego Radia ul. Narutowicza 130 tel. 257-97. (176/M)

RECITAL WIOLONCZELOWY LEONA ŚWIĄTKIEWICZA

W niedzielę, o godz. 19-ej w sali Konserwatorium (Al. 1 Maja 6) wystąpi utalentowany wiolonczelista-wirtuoz Leon Świątkiewicz. W programie Frescobaldi, Haydn, Francoeur, Grieg, Czajkowski, Głazunow, Albeniz, Chopin, Moniuszko i inni. Bilety sprzedaje Sekretariat. 9—5 w dzień koncertu 10—12 i od 5-ej. (761)

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁ. ul. Daszyńskiego 34

Dziś, w sobotę, dnia 1 marca premiera nie granej dotychczas na scenach polskich nowej sztuki amerykańskiej T. Williams'a **„Szklana Menażeria".**

„Szklana Menażeria" grana była bez przerwy przez dwa lata w Nowym Jorku z niesłabnącym powodzeniem i uznana została za najlepszą sztukę sezonu teatralnego 1945-6 przez Jury Koła Krytyków Teatralnych które przyznało autorowi za „Szklaną Menażerię" swoją doroczną nagrodę.

Akcję tego oryginalnego widowiska — rozgrywaną przez cztery osoby w rzeczywistości i wspomnieniach — ujrzymy w wykonaniu Jerzego Duszyńskiego, Ireny Horeckiej, Janusza Jaronia i Zofii Mrozowskiej.

Reżyseria — Erwin Axer. Kompozycja przestrzeni scenicznej według projektu Jana Kosińskiego.

Kasa czynna od 10-ej, tel. 123-02.

Ukłosa

Panna Kicia postanowiła pójść do fryzjera. Jak to się mówi, względem wiecznej ondulacji. Na cóż? Wszystkie eleganckie panie to robią.

Tak, ale nie wszystkie zabierają ze sobą narzeczonych. Natomiast panna Kicia powiedziała do pana Feliksa Ździebełko, który do niej w celu matrymonialnym codziennie przychodził, te słowa:

— Feliksie, idę do fryzjera i życzę sobie, byś mi towarzyszył.

— Hm, — mruknął młodzian bez zachwytu — a długo to będzie trwało?

— Ach, momencik. Kwadransik najwyżej.

— No, to idziemy.

Na swoją kolejkę czekała panna Kicia dwie i pół godziny. Pan Feliks trochę zmarkotniał, ale nie okazywał niezadowolenia. Pocieszał się, że gdy tylko narzeczona zasiądzie na fotelu fryzjerskim, samo uczesanie nie zabierza już wiele czasu. Kwadransik...

Wreszcie pan Feliks doczekał się. Dama jego zasiadła na fotelu, a fryzjer rozpoczął zręcznymi ruchami robić swoje.

Pierwsze dwie godziny oczekiwania spędził pan Ździebełko na przemierzaniu wzdłuż i wszerz lokalu fryzjerskiego. Przez następne godziny nauczył się na pamięć treści trzynastu pism codziennych i tygodników, umieszczonych na krzesłach w poczekalni.

Przez dobre trzy kwadranse p. Feliks nucił znane piosenki, po czym zdrzemnął się. Zbudził go uczeń fryzjerski szarpaniem za rękaw.

— Prosę pana! wołał, sapleniąc. — Prosę pana! Ta pani prosiła panu powiedzieć, że już ondulacja skończona.

— Acha; świetnie, — rzekł p. Feliks, zrywając się — a więc wreszcie idziemy.

— Eeee — skrzywił się chłopiec — jesce nie. Pani susy sobie włosy.

— Jak to długo będzie trwało?

— Głupstwo! Kwadransik...

— Coś ty powiedział? Ja znam już te kwadransiki...

Tu pan Ździebełko, człowiek z natury spokojny, przystąpił do systematycznego demolowania zakładu fryzjerskiego.

WŁAD.

Kwadransik

List do Redakcji

Echa konkursu

Szanowny Panie Redaktorze!

Jakkolwiek zrozumiałym jest, że losowanie premii nie jest związane ze świadomym wyróżnieniem poszczególnych osób, tym niemniej składam Redakcji podziękowanie. Zostałam mile zdziwiona i zaskoczona.

Jedno tylko stwierdzam z prawdziwym smutkiem: że słodki tort nie posiada mocy „osłodzenia" tak obfitego w kłopoty i zmartwienia, życia.

Nie sięgajmy jednak za wysoko! Wszak w konkursie nie chodziło o przerwanie czyjegoś tam łańcucha niepowodzeń.

Janina Bergunder

Łódź, 23. 2. 47 r.

Na odbudowę szpitala okręgowego PCK

Polski Czerwony Krzyż. Oddział Łódzki, uprzejmie dziękuje za złożenie ofiar na odbudowę **Szpitala Okręgowego PCK w Łodzi.**

Kołu PCK przy Zakładach Graficznych Wojskowego Instytutu Naukowego ul. Gdańska Nr 130 — dochód z urządzonej zabawy — 20.000.— zł.

Kołu PCK i pracownikom fabryki Łódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Wełnianego Nr 4, ul. Nowotki Nr 83 zebrane ofiary zł 7.300

OSTATNIE DNI

Teatr „Gong" gra ostatnie dni pełen humoru program **„Tylko dla dorosłych** z Olą Obarską, Gierasińskim, Janowską, Wilczyńską, Wolską, Darskim i Szwajcerem. Pocz. 19.30.

Z POLSKIEJ YMCA

Znakomity artysta-recytator **Henryk Szatkowski** wystąpi w **„Wieczorze Ballad"**, przy akompaniamencie fortepianu, w niedzielę, dnia 2 marca r. b., o godz. 18-tej, w sali Polskiej YMCA w Łodzi, ul. Trauguta 17.

Przedsprzedaż biletów w Sekretariacie Ogniska ul. Moniuszki 4-a. (175/M)

***

W piątek, dnia 28 lutego r. b. o godzinie 19-tej w Sali Kominkowej Polskiej YMCA w Łodzi, ul. Moniuszki Nr 4-a, Prof. Dr Wł. Dzwonkowski wygłosi odczyt p. t.: **„Wkład kultury polskiej w europejską".** (174/M)

KINO GDYNIA — KINO STYLOWY

DZIŚ PREMIERA

FILMU FRANCUSKIEGO

„PONTCARRAL"

OPOWIEŚĆ O MĘSTWIE I WIERNOŚCI

REŻYSERIA: **JEAN DELANNEY**

W ROLACH GŁÓWNYCH: **PIERRE BLANCHARD, ANNIE DUSAUX, SUZY CARRIER**

(A 214)

Gorzelnie
przyjmują zamarznięte ziemniaki

Jedną z poważnych szkód, wyrządzonych naszej gospodarce krajowej przez tegoroczną ostrą zimę, jest fakt zmrożenia znacznej ilości ziemniaków, przeznaczonych do konsumcji lub do wiosennych zasiewów.

Bulwa ziemniaczana zawiera średnio 75 proc. wody, nie dziw więc, że jest wrażliwa na działanie temperatur poniżej —2 stopni C. Ziemniak nie obumiera jeszcze, gdy zamarznie 10—20 proc. znajdującej się w nim wody.

Ogólnie znanym następstwem zmrożenia ziemniaków jest ich nieprzydatność do konsumcji.

O ile niewielkie ilości nadmarzłych ziemniaków w gospodarstwie rolnym można spaść bydłem lub trzodą chlewną, o tyle przechowywanie większej ilości takich ziemniaków prowadzi nieuchronnie do ich zepsucia i strat. Straty stąd wynikłe są zbyt widoczne.

W tych wypadkach przychodzi rolnictwu z pomocą przemysł rolny, a w szczególności gorzelnictwo, dla którego zmarznięte względnie zepsute ziemniaki stanowią w pełni przydatny surowiec do przerobu na spirytus. Należy pamiętać, że spirytus ziemniaczany (alkohol etylowy) poza konsumpcja posiada dziś szerokie zastosowanie w przemyśle. Istnieje więc możność uniknięcia dużych strat przez skierowanie zmrożonych ziemniaków do najbliższej gorzelni, która zapłaci za nie godziwą cenę, zależną od stopnia ich zanieczyszczenia i zepsucia.

Ważnym jest przy tym, by ziemniaki zmarznięte, były dostarczone gorzelni w **stanie nieodtajałym** (twarde), gdyż takie są łatwiejsze do przerobu niż te same, ale już miękkie i psujące się. Średnie dzienne zapotrzebowanie jednej gorzelni wynosi ok. 2.500—6.000 kg ziemniaków.

Akcje zakupu ziemniaków dla gorzelń prowadzi na terenie naszego województwa Oddział Zjednoczenia Gorzelń Rolniczych w Łodzi ul. Piotrkowska 39, m. 22, tel. 108-60, który dla przesyłek wagonowych dysponuje listami przewozowymi. (lb.)

Niedzielne odczyty
„Czytelnika"

W niedzielę, dn. 2 marca 1947 roku o godz. 11.30 w sali Spółdz. Wyd. „Czytelnik", ul. Piotrkowska 96 — odbędzie się drugi z rzędu odczyt omawiający literackie zagadnienia pozytywizmu polskiego.

Odczyt, poświęcony twórczości powieściowej Prusa, Orzeszkowej i Sienkiewicza — ilustrowany będzie odczytaniem fragmentów z ich dzieł przez świetną recytatorkę prozy — Zofię Kamińską oraz — Andrzeja Więckowskiego.

Prelegent — prof. Helena Duninówna.

Ceny biletów: normalny zł. 40.—, dla młodzieży zł. 30.—, dla członków Spółdz. Wyd. „Czytelnik" oraz młodzieży w grupach ponad 10 osób — zł. 20.—. Przedsprzedaż w księgarni „Czytelnika", Piotrkowska 96.

BAZAR AMERYKAŃSKI
ŁÓDŹ, Pl. Wolności 10 tel. 169-17
Wprowadził dział KONFEKCJI poleca GOTOWE UBRANIA DAMSKO — MĘSKIE po cenach konkurencyjnych! HURT — DETAL.
(A. 202)

DYPLOMOWANYCH Techników-Chemików Techników - Mechaników
wykwalifikowanych tokarzy, ślusarzy i malarzy pokojowych. — Przyjmiemy od zaraz. Zgłoszenia kierować:
„GENTLEMAN"
ŁÓDŹ, LIMANOWSKIEGO 156
Wydział Personalny.
(P. 268)

„EGIDA"
BIURO ORGANIZACJI KSIĘGOWOŚCI
ŁÓDŹ, ul. Narutowicza 58/16, tel. 269-00
poleca:
DRUKI i URZĄDZENIA do KSIĘGOWOŚCI
MATERIAŁY BIUROWE
przyjmuje zlecenia w zakresie:
ORGANIZACJI — NADZORU i PROWADZENIA KSIĘGOWOŚCI
(1027-p)

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ i REKLAMY SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ »WIEDZA«
ODDZIAŁ w ŁODZI, ul. Piotrkowska 70 i 130
Tel. 256-37 oraz 136-91
przyjmuje
OGŁOSZENIA i REKLAMY
DO OFICJALNEGO
SPISU ABONENTÓW TELEFONICZNYCH na rok 1947
AKWIZYTORZY SĄ ZAOPATRZENI W NASZE LEGITYMACJE I DRUKI, KTÓRE UPRAWNIAJĄ DO PRZYJMOWANIA ZLECEŃ I POBIERANIA WPŁAT.
OGŁOSZENIA DO SPISU ABONENTÓW OD INSTYTUCYJ I ZAKŁADÓW PAŃSTWOWYCH PRZYJMUJE W POROZUMIENIU Z NAMI P. A. P.
C. B. O. i R. „WIEDZA" w ŁODZI.

KOMITET POMOCY ZIMOWEJ
ZAWIADAMIA, ŻE:
w dniu 1-go marca r. b. o godz. 20-ej w kawiarni »GRAND CAFE« urządza:
CAŁONOCNĄ ZABAWĘ
Z WYSTĘPAMI ARTYSTÓW:
HANKI BIELICKIEJ i WACŁAWA JANKOWSKIEGO
ORKIESTRA: RAPACKIEGO
DOCHÓD PRZEZNACZONY NA POMOC ZIMOWĄ.
(180 M)

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34
DZIŚ
PREMIERA! PREMIERA!
NOWEJ SZTUKI AMERYKAŃSKIEJ T. WILLIAMS'A
SZKLANA MENAŻERIA
(THE GLASS MANAGERIE)
UDZIAŁ BIORĄ:
JERZY DUSZYŃSKI — IRENA HORECKA — JANUSZ JAROŃ — ZOFIA MROZOWSKA
REŻYSERIA: ERWIN AXER DEKORACJE: JAN KOSIŃSKI
KASA CZYNNA od 10-ej. — Tel. 123-02.

ZAKUPIMY NATYCHMIAST:
2 maszyny do pisania
z wałkiem długości 64 cm.
4 maszyny do liczenia
z taśmą papierową addition
2 maszyny do obliczeń
kalkulacyjnych
Oferty prosimy składać w Elektrowni Łódzkiej, WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY
Łódź, ul. Daszyńskiego 58, pokój 53

Od Wydawnictwa
Dla wygody P. T. Publiczności Administracja „Dziennika Łódzkiego"
przyjmuje
OGŁOSZENIA I PRENUMERATY
z dostarczeniem do domów
w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH"
Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

KOMUNIKAT

Izba Skarbowa w Łodzi podaje do wiadomości, że zgodnie z § 9 pkt. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 1 grudnia 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 27 z 1947 r.), do składania zeznań podatkowych o osiągniętym w roku podatkowym 1946 dochodzie (poniesionej stracie) są obowiązane następujące grupy podatników:

a) osoby fizyczne, także spadki nieobjęte), które w roku podatkowym 1946 miały obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych;
b) osoby fizyczne (także spadki nieobjęte), nie wymienione pod pkt. a), jeżeli w roku podatkowym 1946 osiągnęły dochód, przekraczający kwotę wolną od opodatkowania, t. j. zł. 12.000.—;
c) osoby prawne;
d) przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe, niezależnie od tego, czy mają odrębną osobowość prawną oraz przedsiębiorstwa i majątki pozostające pod zarządem państwowym lub związków samorządu terytorialnego.

Do składania zeznań podatkowych o obrocie osiągniętym w roku podatkowym 1946 obowiązani są wszyscy podatnicy podatku obrotowego z wyjątkiem opłacających podatek obrotowy w formie ryczałtu.

Wymienione grupy podatników mają obowiązek składania zeznań podatkowych o osiągniętym w roku podatkowym 1946 dochodzie (poniesionej stracie) i obrocie właściwej miejscowej władzy podatkowej pierwszej instancji w terminie — o ile chodzi o osoby fizyczne (także spadki nieobjęte) **do dnia 31 marca 1947 roku**, t. j. w terminie odroczonym decyzją Dyrektora Izby Skarbowej w Łodzi na zasadzie uprawnienia zawartego w § 8 ust. 1 powyższego Rozporządzenia Ministra Skarbu, o ile chodzi o pozostałych podatników — **do końca miesiąca kwietnia 1947 roku.**

Izba Skarbowa przypomina, że w powyższych terminach podatnicy obowiązani są uiścić dalszą zaliczkę na podatek dochodowy w wysokości różnicy pomiędzy kwotą podatku przypadającego od zeznanego dochodu, a sumą zaliczek wpłaconych na ten podatek w ciągu roku 1946 oraz podatnicy podlegający opodatkowaniu według przepisów Działu III dekretu o podatku dochodowym z dnia 8. I. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr. 2 poz. 14) obowiązani są w myśl art. 30 powyższego dekretu wpłacić podatek dochodowy przypadający w/g przepisów Działu III. Druki zeznań podatkowych wydają właściwe terytorialnie Urzędy Skarbowe.

Łódź, dnia 26 lutego 1947 r.

IZBA SKARBOWA W ŁODZI.

(P. 286)

DLA WYMIANY TOWAROWEJ MIĘDZY POLSKĄ A FRANCJĄ POWSTAŁO W PARYŻU FRANCUSKO - POLSKIE TOWARZYSTWO EKSPORTOWO — IMPORTOWE
„FRANCOPOL"
Wszystkie zainteresowane instytucje i przedsiębiorstwa mogą kierować swe zamówienia względnie oferty, do Firmy:
„FRANCOPOL" Paris I. 10, Place Vendome. (K. 240)

OGŁOSZENIE
Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi
PODAJE DO WIADOMOŚCI
ŻE ROZPOCZĘŁA SPRZEDAŻ
skarpet męskich oraz ubrań ochronnych drelichowych i płóciennych
PO CENACH KOMERCYJNYCH.
INSTYTUCJE I ZAKŁADY PRACY REFLEKTUJĄCE NA SKARPETY I UBRANIA DLA SWYCH PRACOWNIKÓW ZŁOŻĄ ZAPOTRZEBOWANIA W P. S. S. Ul. PIOTRKOWSKA Nr. 31 I-sze P. W SEKRETARIACIE Z PODANIEM ILOŚCI ZATRUDNIONYCH MĘŻCZYZN.
ZARZĄD.
(215/N)

KOMITET POMOCY ZIMOWEJ
zawiadamia, że w sobotę dn. 1-go marca r. b. o godz. 21-ej w Klubie Pracowniczym przy ul. NARUTOWICZA 20. (dawn. Tabarin) urządza:
ZABAWĘ CAŁONOCNĄ
Z WYSTĘPAMI ARTYSTÓW ULUBIEŃCÓW ŁODZI.
Orkiestra B-ci ŁOPATOWSKICH
DOCHÓD PRZEZNACZONY NA POMOC ZIMOWĄ.
(181 M)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego ogłasza przetarg nieograniczony na częściową przebudowę i remont domu przy ulicy Płk. Więckowskiego nr 11.

Wszelkie informacje i podkładki kosztorysów otrzymać można w Centralnym Zarządzie Przemysłu Papierniczego ul. Płk. Więckowskiego 33, w Wydziale Gospodarczym (pokój nr 14) od dn. 3 marca do dn. 6 marca b. r. w godz. od 13—15.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych składać należy w Wydziale Gospodarczym C. Z. P. P. do godz. 10 dnia 8 marca b. r.

Wadium w wysokości 20.000 zł. należy wpłacić do kasy C. Z. P. P., a kwit wadialny załączyć do koperty.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10.30.

Oferta obowiązuje w ciągu 10 dni od dnia otwarcia.

C. Z. P. P. zastrzega sobie wybór oferenta i unieważnienie przetargu.

(178 M)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w terminie 2-tygodniowym uchwytów do kopyt ze stali prasowanej w ilości 3500 sztuk małych i 1500 sztuk uchwytów dużych.

Wszelkie informacje otrzymać można w godzinach od 9—14-ej w Biurze Zaopatrzenia Fabr. Wyr. Gumowych F. W. Schweikert, Pod Zarządem Państwowym w Łodzi, ul. Wólczańska 223.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych składać należy w Dyrekcji do godz. 10-tej dnia 3 marca 1947 r.

Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferentów.

(179 M)

OLEJKI PRZYPRAWY do ciast, CUKIER WANIL., BUDYNIE

produkuje

SPÓŁDZ. WYTWÓRCZA **RADOSC**

Warszawa, Marszałkowska 117,

(K. 125)

ZATRUDNIMY NATYCHMIAST

KILKU KSIĘGOWYCH

Z PRAKTYKĄ.

ZGŁOSZENIA: Biuro Sprzedaży Produktów Organicznych ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza 55. — Pokój Nr 1

(P. 276)

DROBNE OGŁOSZENIA

LEKARZE

Dr REICHER — specjalista chorób wenerycznych — powrócił. — Południowa 26, tel. 191-23, przyjmuje 2—5. (A.)

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3—5. Legionów 1/3 m 1. Telefon 216-82. (3514)

Dr ANATOL MIKUŁKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. Al. Kościuszki 96. m. 2. (róg Bandurskiego 8) (r)

Dr LIBO ALEKSANDER, specjalista chorób uszu, gardła, nosa — przyjmuje codziennie 8—10 i 4—6. Przejazd 6, telefon 101-50. (ag.)

Dr PIWECKI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne, Piotrkowska Nr 35, przyjmuje 3—6. (1557)

Dr med. J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszeria, przyjmuje — ul. Narutowicza 4, telefon Nr 260-92. (A.)

Dr A. KOWALSKI, specjalista chorób skórno - wenerycznych — przyjmuje Piotrkowska 26—10, godz. 3—7. (960 p)

Dr RATAJ - ŻURAKOWSKA, specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33, godz. 12 do 1 i od 3 do 5.30. (k/116)

LECZNICA - PRZYCHODNIA — Piotrkowska 3. — Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Przyjęcia 10—19, tel. 216-48. (101/A.)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7—10 i od 3—7. (ag)

Dr JERZY HORECKI specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35 — przyjmuje 4—6 tel. 206-99 P/4

Dr med. M. GLAZER — choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5—8 pp., Andrzeja 28, tel. 179-10. (A.)

Dr FALKOWSKI, chirurg - urolog specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23—4. 3—4, tel. 191-89.

Dr med. SIENKO KSAWERY, — specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza — przyjmuje Łódź ul. Kilińskiego Nr 132 w godz. 12—2 i 4—6, tel. 205-55 (4956)

Dr ZOFIA KOŁSUT choroby kobiece akuszeria, powróciła i przyjmuje codziennie godz. 3—6 pp. Łódź ul. Piotrkowska 70 m. 8. Tel. 212-22, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. (334 p)

Dr TADEUSZ CHĘCIŃSKI choroby skórne i weneryczne. 4—6. Piotrkowska 157, tel. 203-11. (5299-p)

Dr HALINA GRUSZECKA choroby kobiece i akuszeria — powróciła. Przyjmuje: Andrzeja 38 3—5. (1280 p)

LEKARZE DENTYŚCI

Dentysta **WODNICKI STANISŁAW** — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 154-12. (5731)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje. Pomorska 43 (5368-p)

FELCZERZY

STARSZY FELCZER Stefan Galuba długoletni praktyk szpitala skórno - wenerycznego przyjmuje ul. Główna 62 m. 76, 6—8. (1271 p)

KUPNO i SPRZEDAŻ

KUPUJEMY i zamieniany stare akumulatory (nawet połamane), motocyklowe i samochodowe wszelkiego typu. „Akumulator" Andrzeja Nr. 29, tel. 165-25. Polecamy specjalne akumulatory do Diesla własnej konstrukcji. (A. 177)

IGŁY do maszyn okrągłych i amerykanek w każdej ilości zakupią Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego w Aleksandrowie. Wydział Zaopatrzenia, Łódź, Kościuszki 39, tel. 172-84. (P. 261)

FOTOAPARATY aparaty filmowe 16 mm, projektory kinowe 16 mm, lornetki, mikroskopy, niwelatory itd. zakupuje płacąc najwyższe ceny. Dom Handlowy Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83 tel. 126-68. (A. 121)

DOM MEBLOWY. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, leżaki, stoły i krzesła, duży wybór. — Obsługa fachowa. Dom Meblowy: Łódź, Piotrkowska 154, tel. 202-84. (A 113)

MEDALIKI, łańcuszki, biżuterię, ZEGARKI, FOTOAPARATY kinokamery, znaczki filatelistyczne najtaniej poleca „OKAZJA" Kilińskiego 47, tel. 119-71. (A. 192)

BIURKO w dobrym stanie kupię. Wiadomość tel. 118-72. (1232 p)

MASZYNĘ do kręcenia lodów 15—20 litrów i konserwator kupię. Tel. 257-09. (1237 p)

MASZYNKĘ do bicia kremu na prąd kupię. Tel. 257-09. (1238 p)

CELOFAN, zeszyty, papier piśmienne, pakowe, kartony — ceny hurtowe — Piotrkowska 128, tel. 128-79. „Witmar" (166)

ROLNE gospodarstwo z dobrą komunikacją sprzedam. Plac Wolności 6, m. 4, godziny 11—1, 4—6. (717)

OKAZJA: W dobrym stanie dwa magle. Zgłaszać się Łódź ul. Kilińskiego 151, m. 44. (1185 p)

SZAFA czterodrzwiowa do sprzedania. Również łóżko dziecinne z siatką, długość 145 cm. Wiadomość Orla 11—11 od godz. 15—18. (1258 p)

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega", Piotrkowska 4. (175 A.)

KUPIĘ maszyny stolarskie. Wiadomość, Łódź, Północna 9 m. 34. (1191 p)

GUMOWE nici kupię — Owocarnia Kilińskiego 139. (683)

TRYKOT jedwabny, bawełniany kupuję. — Telefon 221-08. (1254-p)

KUPIĘ komplet porcelany dentystycznej Vita lub Prizma oraz walec do złota, Andrzeja 32 m. 12. (1115 p)

OKULARY, geodezja, mikroskopy, wagi i odważniki precyzyjne Łódź, Nowomiejska 3. (168 A)

FOTOGRAFICZNE aparaty przybory. Kupno — sprzedaż, Rżewski Ross, Piotrkowska 121. (121 M)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reparacja wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47 (wł.)

WYTWÓRNIA BIELIZNY DAMSKIEJ HURT. Bielizna milanezowa i szalanzowa „Syrenka" Łódź, Kościuszki 93 tel. 189-10. (Ag 35)

MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawa — sprzedaż, oraz kupno — nawet uszkodzonych. Południowa 1. (A 58)

FOTOAPARAT, lornetkę, dobry zegarek kupi płacąc najlepiej „Okazja" Kilińskiego 47, tel. 116-71. (A 216)

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, glicerynę, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA" Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. (P 279)

FISHARMONIA amerykańska w pierwszorzędnym stanie do sprzedania, Łódź, Piotrkowską 86, m. 3. (1291 p)

OBCIĄGACZKĘ 12 butelek do piwa, butelki 100 gr parę tysięcy oraz korki sprzedam. Żeromskiego 37 „Zdrowie" tel. 206-01. (780)

SPRZEDAM kredens z witryną, stylowe Chipendale, kanapę rogową kombinowaną, łóżka polowe. Narutowicza 36, skład mebli. (1268 p)

MANEKINY krawieckie damskie, męskie oraz poduszki do prasowania poleca Józef Sobczak, Zgierska 17, Pracownia Manekinów. (1241 p)

PASY skórzane 5 cm i 7 cm szerokości kupię. Wschodnia 26. (1293 p)

NAKRYCIA stołowe, porcelanę, fajans, wyroby emaliowane, aluminiowe, blachy do ciast, tortownice, pralki, wyroby ze szkła, serwisy, bańki do mleka, odciągaczki i inne poleca F-ma B. Tyc i S-ka. Łódź, Rzgowska 2. (1284 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

KATECHETKA etatowa potrzebna do Szkoły Powszechnej 8-klasowej w Tuszynie pod Łodzią natychmiast. Zgłaszać się na probostwo w Tuszynie. (745)

URZĘDNIK z praktyką w sprzedaży stali względnie artykułów techniczno - metalowych poszukiwany na kierownicze stanowisko. Wymagana znajomość korespondencji, dokładna i szybka orientacja. Warunki do omówienia. Wyczerpujące oferty „Centrostal" Łódź, Gdańska 66. (1230 p)

STOLARZE natychmiast potrzebni. Zgłaszać się Fabryka Mebli, Jaracza 42. (1252 p)

POTRZEBNA ekspedientka do sklepu z obuwiem. Wiadomość ul. Główna 28. (1227 p)

GŁÓWNEGO księgowego na przebitkę i maszynistki poszukuje fabryka trykotaży pod zarządem państwowym. Oferty kierować „69". (1234 p)

POTRZEBNA gosposia do prowadzenia gospodarstwa domowego, referencje konieczne. Zgłoszenia Piotrkowska 15 m. 4. (P. 275)

MASZYNISTKI, korespondentki, sekretarki! Stenografii biurowej grupę początkową rozpoczniemy. Grupy zaawansowane. Zapisy: Kursy Stenografii, Maszynopisania Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek R. P. Kilińskiego 50. (p. d.)

LEKARZ-dentysta lub asystentka do współpracy ewentualnie na godziny proszona jest o oferty do administracji „Gabinet". (752)

POTRZEBNI buchalterzy (Kontokorent). Zgłaszać się Piotrkowska 96, III p. pok. 305. (wł.)

RYBAK-pszczelarz jako wspólnik poszukiwany — Rawskie. Zgłoszenia: Kossowski, Wólczańska 116. Łódź. (1277 p)

POTRZEBNA pomoc domowa. — Zgłoszenia między godz. 17—21, ul. Kopernika 59—23. (1283 p)

PRACOWNIK fizyczny młody potrzebny. Tel. 194-27. (1269 p)

MASZYNISTKA poszukuje pracy od 4 po południu. Zgłoszenia 6-go Sierpnia 63 m. 4. (1257 p.)

POSZUKUJĘ pracy biurowej. Piszę na maszynie. Zgłoszenia do Admin. Dzien. pod „Maszynistka". (784)

BIEGŁA stenografka i maszynistka przyjmie stenografowanie na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia pod „Wykwalifikowana". (1297 p)

KSIĘGOWOŚĆ fachowo organizuję i prowadzę godzinowo. Oferty pod 105, ewentualnie tel. 169-77. (1276 p)

Metamorfoza

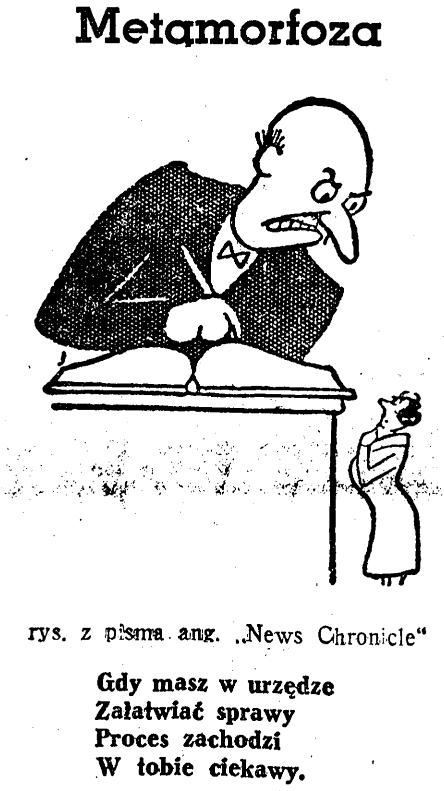

rys. z pisma ang. „News Chronicle"

Gdy masz w urzędze
Załatwiać sprawy
Proces zachodzi
W tobie ciekawy.

Bo wzrok i mina
Ob. urzędnika
Takim cię dziwnym
Lękiem przenika,

Że w jednej chwili
(Cóż to z cuda??) z
W małego zmieniasz się
Liliputa.

NAUCZYCIELA gry na harmonii poszukują dwie panienki: Oferty pod „Chętne". (1274 p)

MASZYNISTKA z wykształceniem handlowym lub średnim potrzebna. Oferty do Dz. Łódzk. pod „Stała posada". (773)

GOSPOSIA do jednej osoby z dobrymi świadectwami może się zgłosić. Tel. 171-36. (772)

POTRZEBNA pomoc domowa — Kilińskiego 209—6, Piesiakowski. (1287 p)

POSZUKIWANIE PRACY

BIURALISTKA wykwalifikowana z kilkuletnią praktyką, znająca maszynopisanie przyjmie odpowiednią posadę. Oferty do administracji sub „Biuralistka". (1263 p)

CHOLEWKARZ samodzielny poszukuje pracy. Podać warunki. Kostyński Jerzy, Kraków — Stradom Nr 23 „Prima". (k. 238)

ZGUBY i UNIEWAŻNIENIA

ZGUBIONO dowód konia — nazwisko właściciela Aleksandra Włodarczyk, wieś Franciszków, gm. Puczniew, pow. Łódzki. (794)

SKRADZIONO dowody osobiste, pieniądze, kartę rej. RKU-Kutno na nazwisko Leon Wesołowski w Ozorkowie, Nowe Miasto 6. (768)

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rej. RKU-Kutno na nazwisko Jan Radke, Ozorków, Średnia 56. (768)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą na nazwisko Maria Skonieczna, zamieszkała Radogoszcz, ul. św. Teresy 1—3. (776)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Łódź, powiat na nazwisko Mieczysław Chmielewski, Zgierz, Łódzka 1.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty — kartę rejestracyjną RKU palcówkę, legitymację P. P. S., zaświadczenie Szkoły Sztuk Zdobniczych i Malarskiej, podziękowanie Woj. Wydz. Kultury i Sztuki w Łodzi za ochronę przed okupantem dzieł malarstwa polskiego i mistrzów zagranicznych, legitymację Z. Z. Kultury i Sztuki, podziękowanie Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, referencje i świadectwa pracy scenicznej i malarskiej, recenzje premier teatralnych. Dokumenty na nazwisko Władysław Nowakowski, Łódź, Marszałka Stalina 34. (1279 p)

ZGUBIONO dwie legitymacje tramwajowe (żółtą i niebieską) na nazwisko Franciszek Derbiszewski — Gdańska 59. (1301 p)

UNIEWAŻNIA się zagubioną legitymację tramwajową na miesiące nieparzyste, wydaną na nazwisko inż. Tadeusza Błeszyńskiego. (781)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Eugenii Szabłowskiej. Bardzo proszę o zwrot teczki i zniżki kolejowej, wydanej przez Ministerstwo Lasów Państwowych. Adres. Płock - Radziwie, kiosk kolejowy. (gr)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Łowicz na nazwisko Tadeusz Gajek, Wólczańska 164. (1288 p)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Maria Gałęzowska — Piotrkowska 88. (1267 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, 2 karty odzieżowe, kartę emerytalną na nazwisko Zofia Świtalska - Granitowa 12. — Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą. (1265 p)

ZGUBIONO palcówkę na nazwisko Kazimierz Politowicz — Rzgowska 31. (775)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty z fotografią na nazwisko Jan Nehring ur. 11. X. 1895 r. zamieszkały Łask, Zielona 4 i inne dokumenty. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. (1296 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Łódź-powiat na nazwisko Antoni Włodarczyk, zam. wieś Podćwiartówka, gm. Niesułków, pow. Brzeziny. (1298 p)

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, metrykę urodzenia, zaświadczenie R. G. O., wydane w Zdunach k/Łowicza na nazwisko Stanisław Wojczuk. Zwrot dokumentów wynagrodzę. Zawadzka 5/7. (774)

SKRADZIONO książeczkę wojskową, kartę rejestracyjną - galanteryjną, zezwolenie ze Starostwa — Władysław Łyskawa — Pabianice, Poniatowskiego 8. (771)

ZGUBIONO kartę odzieżową na r. 1946, wystawioną przez Bratnią Pomoc Studentów U. Ł. n anazwisko Eugeniusz Sikorski — Żwirki 20. (1282 p)

NA przystanku tramwajowym dnia 27. II. zostawiono książki szkolne. Znalazcę proszę oddać na adres Pabianice, Pułaskiego 14—3. Edward Kolanek. (1290 p)

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju przy kulturalnej rodzinie. Płacę dobrze, odstępuję przydziały spożywcze, włókiennicze „Społem". Zgłoszenia: tel. 256-50 dla „Zet". (1222 p)

ZAMIENIĘ pięciopokojowe komfortowe mieszkanie w centrum Bydgoszczy na 3—4 pokoje w Łodzi. Koszty remontu zwrócę. Oferty pod „Bydgoszcz". (1251 p)

ZAKOPANE Pierwszorzędny pensjonat „ŻYCHONIÓWKA" ulica Sienkiewicza Tel. 1320. (P. 266)

WILLĘ w Julianowie, willę podmiejską wolną sprzedamy Plac Wolności 6—4 godz. 11—1, 4—6. (717)

NA PIOTRKOWSKIEJ przy Narutowicza z powodu choroby odstąpię poważnej firmie duży sklep, dwie wystawy. Oferty „Piotrkowska" „Dziennik Łódzki". — Proszę podać telefon. (1266-p)

WYTWÓRNIĘ wód gazowych oraz rozlewnię piwa i octu w śródmieściu odstąpię. Tylko poważne nieanonimowe zgłoszenia do administracji pod „Wytwórnia". (779)

LOKAL na pracownię-warsztat, sklep z pokojem, kuchnią i przedpokojem zamienię na pokój z kuchnią lub dozorcostwo. Targowa 12—6. (1272 p)

PAN na stanowisku poszukuje pokoju przy rodzinie. Dzwonić 189-30 do godz. 15. (1300 p)

POKOIKU niekrępującego poszukuje samotny. Dzwonić 175-06 od godz. 9—13. (1291 p)

ZAMIENIĘ 1 duży pokój z kuchnią, wygodami na dwa z wygodami. Wiadomość: Południowa 18—57 (1281 p)

WYPŁACALNA urzędniczka poszukuje umeblowanego pokoju. Pożądane w centrum miasta. Tel. 130-71, godz. 18—22. (1289 p)

NAUKA i WYCHOWANIE

KURSY ADMINISTRACYJNO - HANDLOWE przy Państwowym Liceum Administracyjnym, Piotrkowska 125, przyjmują zapisy na kursy administracyjno-handlowy, księgowości. Sekretariat czynny 16.30—18.30. (1189 p)

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin, skr. poczt. 105. (K. 181)

LEKCJE angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, czeskiego, włoskiego, hiszpańskiego, niemieckiego. Daszyńskiego 61 m. 6. (107 p)

MATRYMONIALNE

LEKARZ 37-letni wdowiec z dzieweczynką 4-letnią dobrze sytuowany bez nałogów przyjezdny, z braku znajomości pozna odpowiednią poważnie myśląca. Oferty do Administr. pod „Chrześcijanin". (1249 p)

RZEMIEŚLNIK samodzielny pozna przystojną szatynkę, wdowę lub pannę do lat 35, chętnie krawcowa. Cel matrymonialny. Oferty proszę kierować do Administracji Dzienika Łódzkiego pod „Prawo do życia". (1247)

POZNAM pana, lat ponad 37, wysokiego, kulturalnego. Poważne zgłoszenia podawać pod „Z. 20". (1243 p)

RÓŻNE

MAGISTER praw, tłumacz przysięgły: łaciny, rosyjskiego, francuskiego, angielskiego, niemieckiego. Tłumaczenie wyroków rozwodowych, karnych i dokumentów emigracyjnych. Kilińskiego 36. (550)

WYTWÓRNIA Pudełek Tekturowych i Skoroszytów Łódź, Plac Dąbrowskiego 2 tel. 266-95. (1091-p)

„CZYSTOŚĆ" Łódź, Kilińskiego 96, tel. 138-02 wykonujemy cyklinowanie, wiórkowanie posadzek parkietowych. (A. 176)

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, — Prace Amatorskie, Reprodukcyjne **NAJTANIEJ I NAJSZYBCIEJ** — „FOTOMATON" Narutowicza 8. (A. 156)

LABORATORIUM Elektrotechniki Precyzyjnej Inż. Stefan Nowicki Łódź, Piotrkowska 132—4 Tel. 129-01. Przyjmuje zamówienia na elektryczne przyrządy pomiarowe, tablicowe i laboratoryjne. (P. 271)

WYTWÓRNIA PUDEŁEK TEKTUROWYCH — R. Pluskowski. — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaże. (525-p)

ZNANA warszawska artystyczna cerownia garderoby i odnawialnia krawatów Z. Mierzejewski i S-ka Piotrkowska 117 w podwórzu, tel. 168-77 naprawia wszelkie uszkodzenia w garderobie i odnawia krawaty. (pd.)

ODDAM na własność 4 tygodniowego zdrowego chłopca. Zgłoszenia pod „Dziecko". (739)

ZDJĘCIA do legitymacji wykonujemy w tym samym dniu — Zakład Fotograficzny, Południowa 3. (A. 105)

NALEŻY zastanowić się gdzie zrobić **„TRWAŁĄ ONDULACJĘ"** i nie zniszczyć włosów. Całkowitą gwarancję na piękny skręt i każdą długość włosów bez podcinania dają **„WILEŃSCY FRYZJERZY"** ul. Próchnika 11 (dawniej Zawadzka). (A 134)

ARTYSTYCZNIE ceruję wszelką garderobę, Dr S. Więckowskiego 6 (śródmiejska), front, I p., m. 5. (A 115)

KAPELUSZE damskie, męskie — fasonuje, odświeża, przerabia Pracownia Kapeluszy A. Stegner i S-ka Łódź, Pomorska 4 (przy Pl. Wolności). Tel. 166-03. (A 112)

ZDJĘCIA do legitymacji oraz roboty amatorskie wykonuję w ciągu jednego dnia. Legionów 1. (A. 104)

PANI, która zostawiła mufkę w kawiarni „Syrena" proszona jest o zgłoszenie się po odbiór do kierowniczki kawiarni. Grand Hotel Dyrekcja. (1286 p)

ZMIANA NAZWISK

Na podstawie art. 9 p. 2 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. „o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk" (Dz. U.R.P. Nr. 56, poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, iż:

1) Judasz Stanisław, zam. w Gałkowie, pow. brzezińskiego wraz z żoną Stefanią i córką Henryką Teresą uzyskali zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego „Judasz na nazwisko „Norwińscy".

Redaktor naczelny ANATOL MIKUŁKO

Adres Redakcji i Administracji:

Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej. telefon 123-33. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny **od 9 do 15.**

CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem **zł. 20.** Nekrologi zł. 15.— za milimetr szpalty. Drobne zł. 10.— za wyraz (najmniej 100.— zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5.— (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"**

Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik" Nr 4 — Łódź, Żwirki 2.

D—011730